Uderzył piłkarza. Niska kara dla klubu

Strona 5

Zwolnień grupowych nie będzie

Strona 11

tygodnik

21 III 2026 r.
nr 12 (1332)
cena 4,10 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Gmina Dębica przejdzie do historii. Wójt proponuje rewolucyjną zmianę na Gmina Łętownia Zdrój

Strona 7

Uważaj – akcja TOR trwa

Strona 5

Parking przy Zielonym Rynku zostaje

Strona 9

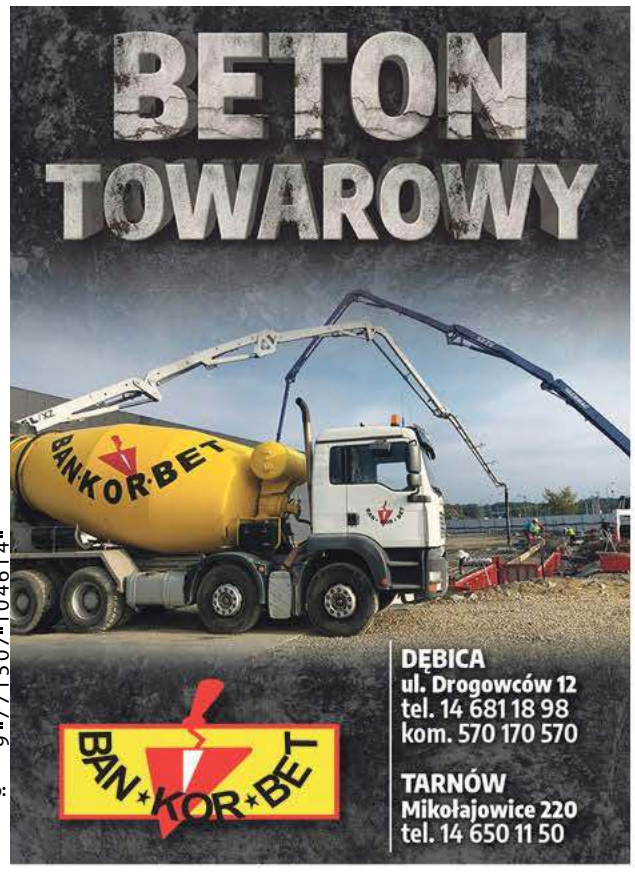
Piją, klną i śpią, a mandaty nic nie dają

Strona 11

Przebudowa Rynku nie w tym roku

Strona 11

Reklama







12 >
ISSN 1507-1049
9 771507 104614
Numer w sprzedaży do: 23.03.2026

eprasa.pl bb348123c5

Komentarz

Zamiast mandatów prewencyjne patrole



TOMASZ RATUSZNIAK

Przyznam szczerze, że widok przedstawicieli tzw. lumpenproletariatu, którzy gdzieś na ławce ukradkiem pociągają sobie z butelki, niespecjalnie mi przeszkadza. Spotkać ich wszak można wszędzie, niezależnie chyba od szerokości geograficznej. Traktuje więc to zjawisko jako część krajobrazu, czy lokalnego folkloru.

Mundurowi mogą być dużo skuteczniejsi niż oko miejskiego monitoringu.

Podobnie jest z tymi, którzy procentowymi trunkami raczą się na dębickim Rynku. Wychodzę po prostu z założenia, że najpierw trzeba być człowiekiem, a potem dopiero dziennikarzem, urzędnikiem, czy funkcjonariuszem. Pod warunkiem jednak, że panowie, czy panie, nie łamią zasady mówiącej o tym, że ich wolność kończy się tam, gdzie zaczyna się wolność drugiego człowieka. Jeśli więc dochodzi do burd, o ewidentnym łamaniu prawa nie wspominając, bo to chyba oczywiste, trzeba reagować. Tyle tylko, że raczej nie przy pomocy mandatów, jeśli tych nie da się wyegzekwować, o czym piszę na str. 11, ale działaniami prewencyjnymi.

Może warto więc wykorzystać moment, kiedy w Straży Miejskiej szykuje się reorganizacja, a być może i mała rewolucja i uruchomić patrole w centrum miasta? Nie takie, które interweniują, kiedy dyżurnemu uda się coś zauważyć na monitoringu, ale takie, które są tam przez cały czas. Myślę, że sam ich widok sprawi, że niejednemu odejdzie ochota na agresywne, czy nieobyczajne zachowania. Bo kto by się na nie decydował pod okiem mundurowych?

ratuszniak@ol.com.pl

Z ust wyjęte

Anna Głogowska

Mamy rzeczpospolitą babską, ale to się tylko tak mówi, bo zawsze ten mąż pomoże.

O tym kiedy przez Mokrzec przeszedł tam huragan i jaką rolę pełniły ławeczki przed domem piszemy na str. 19

Komentarz

To problemu nie rozwiąże



GRZEGORZ KRÓL

Odcinek autostrady od MOP Jawornik w kierunku Tarnowa jest kolizjogenny. Do kolizji z barierami energochłonnymi często dochodzi już na wysokości Woli Wielkiej. W naszym powiecie nie ma drugiego takiego odcinka autostrady, gdzie tak często interweniują policjanci. I ktoś w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad wymyślił, że powstanie tam odcinkowy pomiar prędkości. Piszemy o tym na stronie 6. Czy to rozwiąże problem? Według mnie nie. A przynajmniej nie w okolicach wspomnianego MOP Jawornik.

Pamiętam, jak naczelnikiem dębickiej drogówki był Waldemar Mytkoś i po którymś z kolei zdarzeniu w tym miejscu, po opadach deszczu zasugerował, że powodem może być źle wykonane odwodnienie drogi. A w zasadzie, że nawierzchnia jest źle wyprofilowana i wody opadowe zamiast spływać, to się na niej gromadzą.

Dlatego nowy pomiar problemu nie rozwiąże, bo nawet jadąc z dozwoloną prędkością 140 km/h stracimy na wodzie przyczepność i dalej będzie dochodziło do wypadków. Lepszym rozwiązaniem byłoby poprawienie drogi. A tak, to będziemy mieć kolejną maszynkę do zarabiania pieniędzy, zamiast bezpieczeństwa. Ten odcinkowy pomiar byłby lepszy na Drodze Krajowej nr 73, gdzie dochodzi do wielu wypadków, także tragicznych.

krol@ol.com.pl

Liczba tygodnia

35 000

wanien wody (7 000 m³) dostarczają średnio dziennie klientom Wodociągi Dębickie. Światowy Dzień Wody obchodzimy 22 marca.

Ogłoszenie własne wydawcy



O niej się mówi

Dominika Wisińska



Została p.o. dyrektora Przedszkola Miejskiego nr 8 w Dębicy.

Zastąpiła na tym stanowisku Marię Jeleń, która przeszła na emeryturę. Obowiązki dyrektora pełnić będzie do końca sierpnia.

Dębiczanka. Absolwentka liceum polonistycznego w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Dębicy. Dyplom magistra edukacji wczesnoszkolnej z wychowaniem przedszkolnym zdobyła na Uniwersytecie Rzeszowskim. Po studiach podjęła pracę jako nauczyciel w Przedszkolu Miejskim nr 8, z którym związana jest od 2009 roku.

Z mężem Sebastianem wychowują 13-letnią Emilię i 7-letniego Ignacego. Lubi spędzać czas na świeżym powietrzu. Chętnie podróżuje po Polsce i Europie.

tra

Reklama



Reklama



eprasa.pl bb348123c5

Rejestr Cen Nieruchomości nie kłamie

Najdroższe działki wcale nie są w Dębicy. A gdzie?

Za metr kwadratowy działki przy ul. Krakowskiej nabywca zapłacił 1 128 zł.

Do takich danych można dotrzeć korzystając z Rejestru Cen Nieruchomości. Prowadzi go Starostwo Powiatowe w Dębicy, podobnie zresztą jak wszystkie inne w całej Polsce. To publiczna baza danych o cenach transakcyjnych na pierwotnym i wtórnym rynku nieruchomości.

W RCN znajdziemy oznaczenia działek, ceny, daty i lokalizację. Powstaje na podstawie aktów notarialnych, które notariusze muszą przesłać do starostwa w ciągu 30 dni od zakupu. To ceny realne, po których doszło do transakcji kupno-sprzedaż, a nie wywoławcze, które pojawiają się w ogłoszeniach.

Do tej opisanej na wstępnie artykułu doszło 1 lipca 2025 r. Dotyczyła działki niezabudowanej. Ale w RCN są też te zabudowane.

Dla miejscowości w powiecie dębickim nie można sprawdzić, tak jak choćby w przypadku Warszawy, cen lokali. Jeśli więc mowa o działce zabudowanej, to jej cena dotyczy także budynku, który na niej stoi.

Na mapie można zaznaczyć określony obszar i sprawdzić, jak kształtują się na nim ceny za metr kwadratowy nieruchomości. Dla centrum Dębicy, która na potrzeby tego artykułu ustaliliśmy jako teren leżący w promieniu 1,5 km od Rynku, średnia cena za metr kwadratowy działki niezabudowanej wynosi 269 zł. Zabudowanej zaś 519 zł.

Te ceny dotyczą tylko transakcji przeprowadzonych od początku 2025 r. Co ciekawe, nie są to najwyższe średnie w powiecie.

Dla porównania poniżej publikuję dane dla kilku innych miejscowości.

Straszęcin
niezabudowane – 688 zł/m²
zabudowane – 663 zł/m²
Żyraków
niezabudowane – 338 zł/m²
zabudowane – 202 zł/m²
Zawierzbie
niezabudowane – 236 zł/m²
zabudowane – 202 zł/m²
Paszczyna
niezabudowane – 170 zł/m²
zabudowane – 556 zł/m²
Pustynia
niezabudowane – 146 zł/m²
zabudowane – 1443 zł/m²
Grudna Górna
niezabudowane – 124 zł/m²
zabudowane – brak transakcji
Pustków-Osiedle
niezabudowane – 115 zł/m²
zabudowane – 1404 zł/m²
Nagawczyna
niezabudowane – 115 zł/m²
zabudowane – 487 zł/m²
Pilzno
niezabudowane – 95 zł/m²
zabudowane – 255 zł/m²
Kozłów
niezabudowane – 34 zł/m²
zabudowane – 1538 zł/m²
Brzostek
niezabudowane – 24 zł/m²
zabudowane – brak transakcji
Czarna
niezabudowane – 21 zł/m²
zabudowane – 130 zł/m²
Jodłowa
niezabudowane – 8 zł/m²
zabudowane – 372 zł/m²
Wola Brzostecka
niezabudowane – 4 zł/m²
zabudowane – 5 zł/m²



Każdy taki punkcik na mapie to jedna sprzedana działka.

Niska cena w przypadku działek zabudowanych może oznaczać, że budynek na niej stojący nadaje się tylko do rozbiórki.

A jak przedstawiają się ceny działek zabudowanych w Dębicy? Poniżej podajemy kilkanaście przykładów:

ul. Piekarska (115 m²) – 750 tys. zł
ul. Kolejowa (56 m²) – 400 tys. zł
ul. Czarnieckiego (724 m²) – 1,9 mln zł
ul. Rzeszowska (7919 m²) – 2,3 mln zł
ul. Mickiewicza (697 m²) – 350 tys. zł
ul. Gawrzyłowska (554 m²) – 830 tys. zł
ul. Stroma (1084 m²) – 201 tys. zł
ul. Skowronków (458 m²) – 780 tys. zł
ul. Krucza (628 m²) – 620 tys. zł
ul. Leśna (381 m²) – 450 tys. zł
ul. Krakowska (414 m²) – 555 tys. zł
ul. Kołłątaja (383 m²) – 256 tys. zł
ul. Słoneczna (440 m²) – 715 tys. zł
ul. Piłsudskiego (696 m²) – 1 mln zł
al. Jana Pawła II (2349 m²) – 2,28 mln zł

JAG

Zdzisław Gawlik odpuścił. KO ma nowego szefa

Przewodniczącym podkarpackich struktur Koalicji Obywatelskiej został poseł Paweł Kowal.

Pochodzący z Parkosza Zdzisław Gawlik do Platformy Obywatelskiej wstąpił w 2015 roku. Szefem jej podkarpackich struktur został dwa lata później.

- Wchodziłem do PO kiedy poparcie na Podkarpaciu oscylowało w okolicach 13 procent. Dziś poparcie jest o 5 procent większe - mówił podczas konferencji prasowej, podczas której podsumował 9 lat działalności, jako szef PO, a następnie KO.

Twierdził, że jego zdaniem nie zrobił przez ten czas niczego, czego by żałował. Mało tego. Uważa, że udało mu się zrobić sporo tak dla podkarpackich struktur partii, jak i dla samego Podkarpacia.

- Nie udało mi się zrobić wszystkiego. Ale ja chcę pamiętać tylko te dobre chwile. Jestem z nich dumny - podkreślał.

Dlaczego więc zrezygnował z kandydowania na kolejną kadencję? Poseł tłumaczył, że głównym powodem jest jego wiek i wnuki, którym chce poświęcić czas. Ma 65 lat, więc żartował nawet, że spełnia już wszelkie wymagania, by zostać stypendystą Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Przy okazji pojawiły się sugestie, że rezygnacja z kandydowania na szefa regionu może oznaczać, że Zdzisław Gawlik zupełnie wycofa się z polityki i nie wystartuje w kolejnych wyborach parlamentarnych, które mają odbyć się jesienią 2027 roku. Poseł jak na razie tego nie potwierdza, ale też temu nie zaprzecza.

- Dziś to ja jeszcze nie wiem co jutro będę robił, a co dopiero za dwa lata - mówi.

W wyborach na przewodniczącego podkarpackich struktur KO poparł posłankę Joannę Frydrych, z którą współpracował od lat. Ta z początkiem marca odwiedziła Dębicę. To jednak nie ona, ale poseł Paweł Kowal zyskał większe poparcie członków partii. W naszym mieście, w którym gościł w lutym, było to aż 62 procent głosujących.

Nasz powiat będzie miał reprezentację w Radzie Regionu KO. Prócz Piotra Kramarza, nowego szefa lokalnych struktur, zasiądą w niej również wybrane podczas głosowania Alina Rzewuska i Marta Kabara-Dziadosz.

tra



Zdzisław Gawlik, tu z Julitą Widak i Krzysztofem Lipczyńskim, podczas kampanii wyborczej w Dębicy.

Ogłoszenie



★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Monika Starzec

Kapitan Czarnersów poprowadziła drużynę do zwycięstwa w czwartej edycji Amatorskiego Turnieju Piłki Siatkowej o Puchar Wójta Gminy Czarna. W zawodach, które w tym roku rozegrane zostały w Starej Jastrząbce zagrało pięć ekip, a ekipa Czarnersów była niepokonana, w finale ogrywając Tworki Potworki.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Jan Kociołek

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Dęborzynie kontynuuje pomysł organizacji w szkole turnieju, który ma przypomnieć lokalnej społeczności o Leszku Prokuskim, człowieku, który związany był z tą szkołą, ale również z gminą Brzostek. To on zaszczepiał w młodych ludziach miłość do tenisa stołowego.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Radek Rak

Pochodzący z Dębicy pisarz, laureat Nagrody Literackiej Nike. W tym tygodniu premierę mieć będzie jego najnowsza książka, zatytułowana Maja i czas motyli. Uznawany za jednego z ważniejszych współczesnych twórców fantasy w Polsce, tym razem postawił na literaturę dla dzieci i młodzieży.

eprasa.pl bb348123c5

KRONIKA POLICYJNA

KRADZIEŻ PIERWSZA
W piątek 13 marca o godz. 16:45 policjanci wezwani zostali do sklepu sieci Biedronka, gdzie ujęty został sprawca kradzieży alkoholu. Okazał się nim 41-letni mieszkaniec Dębicy. Mężczyzna ze sklepowej półki zdjął pięć butelek whisky, o łącznej wartości 614,95 zł, ale płacić za nie zamierzał. W zamian od mundurowych otrzymał mandat w wysokości 500 zł.

KRADZIEŻ DRUGA
Tego samego dnia patrol policji został wezwany również do sklepu sieci Lidl w Dębicy. A było to o 17:40. Tam ujęty został 42-letni mieszkaniec Dębicy. Łupem złodzieja miały paść artykuły biurowe o łącznej wartości 330,69 zł. I w tym przypadku kradzież zakończyła się mandatem w wysokości 500 zł, a towar w nienaruszonym stanie wrócił na sklepowe regały.

KRADZIEŻ TRZECIA
Następnego dnia, czyli 14 marca, o godz. 10:30. Ponownie Biedronka, tyle że ta na ul. Kościuszki w Dębicy. Policjanci wezwani zostali do 18-letniego obywatela Ukrainy, który chciał wynieść artykuły spożywcze o wartości 39,84 zł. Podobnie, jak w dwóch przypadkach wyżej ta sztuka się nie udała, a w zamian otrzymał mandat na kwotę 500 zł.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA
- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Pogoda sprzyja podróżom na dwóch kółkach

Trzy zdarzenia z jednośladami

Kierujący skuterem mieszkaniec gminy Czarna z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

Do wypadku z udziałem jednośladu doszło w piątek 13 marca w Borowej. Kierujący Oplem Astra 66-letni mieszkaniec gminy Czarna jechał w kierunku Golemek. Na skrzyżowaniu nie ustąpił pierwszeństwa jednośladowi, którym również poruszał się mieszkaniec gminy Czarna. 34-latek z urazem prawego ramienia został przewieziony do szpitala. Obaj uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

Do kolejnego wypadku z udziałem motocyklisty doszło w sobotę po południu w Zawadce Brzosteckiej. Kierowca jadącego w kierunku Brzostku Mercedesa skręcił w lewo na wjazd do posesji i zajechał drogę zbliżającemu się z naprzeciwka motocykliście na BMW. Doszło do zderzenia pojazdów.

– Ucierpiał kierujący motocyklem. Z urazem nogi został odwieziony do szpitala w Jaśle – relacjonuje podkom. Jacek Bator, rzecznik policji w powiecie.

Za kierownicą Mercedesa siedział 51-letni mieszkaniec Brzostku, motocyklista to 38-latek z Pustkowa-Osiedla. Obaj zostali przebadani na obecność alkoholu, byli trzeźwi.

Podczas czynności policjanci ujawnili, że Mercedes nie ma ważnych badań technicznych. Zatrzymali jego dowód rejestracyjny, kierowca dostał 100 zł mandatu.

Trzecie zdarzenie z udziałem jednośladu miało miejsce w niedzielę 15 marca w Pustyni. Kierująca Citroenem C4 mieszkanka gminy Żyraków wjechała na rondo, nie ustępując pierwszeństwa przejazdu kierującemu motocyklem Kymco mieszkańcowi gminy Pilzno. Sprawczyni ukarana została mandatem w wysokości 1020 zł oraz 10 punktami karnymi.

rar, (nan)



Do zdarzenia w Zawadce Brzosteckiej doszło na Drodze Krajowej nr 73. Fot. OSP Nawsie Brzosteckie.

Łącznie zapłacą mandaty na kwotę 5 000 złotych

Dwóch nietrzeźwych rowerzystów zatrzymali policjanci w Brzeźnicy.

I obaj wpadli tego samego dnia, w odstępie zaledwie 20 minut. Najpierw policjanci skontrolowali 36-letniego mieszkańca gm. Dębica. Choć była to formalność, bo już na pierwszy rzut oka widać było, że mężczyzna znajduje się pod wpływem alkoholu. Badanie alkomatem tylko to potwierdziło.

- Rowerzysta wydmuchał 2,07 promila - mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Niedługo potem, o godz. 15:40, również w Brzeźnicy wpadł kolejny mieszkaniec gminy Dębica, który zdecydował się na przejażdżkę rowerem, choć powinien wtedy wybrać spacer. Okazał się nim 70-latek. On również został poddany badaniu alkomatem.



Nietrzeźwi rowerzyści wpadają regularnie. Fot. ilustracyjne.

W tym przypadku wynik był troszkę niższy, bo 1,53 promila. Panowie otrzymali po 2500 zł mandatu, obaj go przyjęli.

rar

Policja apeluje

W polu znalazł granat

Ruszają prace polowe i budowlane, więc takich zgłoszeń będzie przybywać.

W Głowaczowej rolnik w trakcie orki natknął się na granat moździerzowy kaliber 80 mm. Natychmiast została poinformowana policja, a następnie także saperzy z 21. Brygady Strzelców Podhalańskich z Rzeszowa, którzy po niewybuch przyjechali i zneutralizowali go na poligonie w Nowej Dębie. Policja apeluje, by o każdym takim znalezisku natychmiast ich informować i pod żadnym pozorem nie dotykać, czy też nie przenosić przedmiotu w inne miejsce, a teren do czasu przyjazdu patrolu zabezpieczyć przez osobami postronnymi.

rar

Nawet do 30 tys. zł kary

Siedem razy w jednym dniu

Sezon na wypalanie traw w pełni. Strażacy odnotowali w tym roku już 36 takich zdarzeń.

Dwa pożary traw i nieużytków odnotowane zostały jeszcze w lutym, kolejnych 34 od początku marca. Jednego dnia, w ostatnią sobotę, strażacy aż siedmiokrotnie wyjeżdżali do takich interwencji. Nieużytki płonęły w: Grabinach dwa razy, Bączałce, Siedliskach-Bogusz, Podgrodziu, Jodłowej, Skurowej.

W dwóch ostatnich uczestniczyli także funkcjonariusze policji.

– Zdarza się, że wyjeżdżamy do takich zgłoszeń – wyjaśnia asp. Magdalena Baran z Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Nie ma w tym nic dziwnego, bo wypalanie traw to łamanie prawa. Od 2 stycznia bieżącego roku obowiązują zaostrzone kary za wypalanie traw. Za ten proceder grozi mandat karny od 5 do 6 tys. zł, a w przypadku skierowania sprawy do sądu, grzywna może wynieść nawet do 30 tys. zł. Wypalanie może być również traktowane jako przestępstwo zagrożone karą więzienia, a rolnikom grozi utrata dopłat unijnych. Nawet groźba poważnych konsekwencji nie powstrzymuje tych, którzy wypalają trawy.

Co roku strażacy apelują o niewypalanie traw, powołując się na fakt, że stanowi ono poważne zagrożenie nie tylko dla mienia, jeśli ogień rozprzestrzeni się w kierunku zabudowań. Podczas takich pożarów giną zwierzęta i pożyteczne owady, ogień może stanowić zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi. Poważnie ucierpieć mogą także lasy.

Również policjanci zwracają uwagę na niebezpieczeństwo.

– Zanim podpalisz, zastanów się, czy nie narazisz życia swojego i innych – czytamy na FB Podkarpackiej Policji.

(nan)



Pożary traw mogą zagrażać lasom. Fot. OSP KSRG Brzostek.

eprasa.pl bb348123c5

LKS Igloopol Dębica nie będzie odwoływał się od nałożonej kary

Za wybryk kibola klub zapłaci 500 zł

Po czwartoligowym meczu Igloopol - Legion fan ekipy gospodarzy zaatakował piłkarza drużyny z Pilzna.

Świadkiem tego zajścia był trener Legionu Piotr Widz. Opowiada, że w trakcie meczu jego piłkarze byli w wulgarny sposób obrażani z trybun przez kibiców Igloopolu. Chodziło o tych, którzy wcześniej grali w barwach drużyny z Dębicy, a obecnie reprezentują Legion.

Na tym się nie skończyło, kiedy piłkarze schodzili z płyty boiska i udawali się w kierunku szatni, do jednego z nich doskoczył napastnik i uderzył go z tzw. bańki w twarz.

– Szkoda, że nie było żadnej ochrony. Mam nadzieję, że organizatorzy meczów na tym stadionie w końcu wyciągną z tego wnioski, bo z tego, co wiem, to nie pierwsza taka sytuacja – mówi Piotr Widz.

Szkoleniowiec dodaje, że sędziowie opisali to w notatce pomeczowej i to będzie podstawą do wyciągnięcia konsekwencji wobec klubu. Sprawą zajął się Wydział Dyscypliny Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej, który podjął decyzję, że Igloopol będzie musiał zapłacić 500 zł kary.

– To jest śmiech. Nawet nie chcę tego komentować, bo musiałbym użyć brzydkich słów – mówi o karze dla LKS Igloopol prezes Legionu Wojciech Sztorc.

Jak tłumaczy Mateusz Nosek, przewodniczący WD, analizie poddane zostały informacje z arkusza załączonego do protokołu z meczu Igloopol – Legion oraz wyjaśnienia, o których przedstawienie został poproszony prowadzący to spotkanie arbiter Przemysław Bieniasz.

Z nich wynika, że podczas schodzenia z płyty boiska do szatni jeden z zawodników Legionu został uderzony w twarz przez kibica Igloopolu. Sytuacja ta miała być pokłosiem wydarzeń, do których doszło wcześniej przy ogrodzeniu boiska. Pobity zawodnik podchodził do niego i rozmawiał z kibicami, będącymi po drugiej stronie.

– On prowokował naszych kibiców – stwierdza prezes Igloopolu Piotr Sujdak.

To spotkanie nie zostało zakwalifikowane jako podwyższonego ryzyka. Nie został wysłany na nie delegat z PodkZPN. Przewodniczący WD Mateusz Nosek tłumaczy, że Legion Pilzno nie ma zorganizowanych grup kibiców, dlatego prawdopodobieństwo wystąpienia incydentów było znikome.

Podobnie jak Wojciech Sztorc mówi o przenikaniu się środowisk. Chodzi o to, że zawodnik, który jest wychowankiem jednego klubu, może grać później w innym. I to jest powodem do spięć. Zaatakowany przez kibica piłkarz grał jako junior w Igloopolu, a później w Wisłoce.



Do pobicia piłkarza Legionu doszło po meczu z Igloopolem.

Mateusz Nosek zwraca też uwagę na problematyczne przejście z boiska do szatni na stadionie, na którym mecze rozgrywa Igloopol. Podczas jednego ze spotkań, na którym pełnił rolę delegata, zwracał uwagę klubowi na to, że powinien poszukać rozwiązania, by nie dopuszczać do kontaktu piłkarzy z kibicami. Ale do tej pory nic z tym nie zostało zrobione.

– Służby porządkowe na obiekcie były, ale nie zabezpieczyły tego newralgicznego miejsca – zauważa szef Wydziału Dyscypliny.

Wojciech Sztorc, prezes Legionu, cieszy się jedynie z tego, że zawodnikowi nie stało się nic poważnego. Skończyło się na niewielkim siniaku i bólu głowy. Zajście nie zostało zgłoszone na policję.

– Chora była cała sytuacja. Igloopol mógł się spodziewać, że do takich sytuacji dojdzie, bo podczas meczu u nas na początku rundy jesiennej było podobnie – zauważa.

Na szczęście tam zawodnicy są oddzieleni od kibiców. Na stadionie Igloopolu sędziowie, piłkarze i kibice idą obok siebie, bo zejście z trybuny jest niezabezpieczone.

Piotr Sujdak już podjął starania, by tę sytuację zmienić. W poniedziałek tuż po meczu rozmawiał z dyrektorem Konradem Makowieckim i uzyskał zapewnienie, że trybuna, na której gromadzą się kibice tego klubu będzie zagrodzona.

– Nie będzie z niej przejścia w kierunku Domu Sportu – zapowiada.

Zostanie tam zamontowana bramka, do której klucze będą miały tylko służby odpowiadające za bezpieczeństwo. Za trybuną główną na drodze w kierunku stadionu lekkoatletycznego również będzie ogrodzenie z bramą.

Janusz Grajcar

Fotografujesz pociągi, albo inne obiekty kolejowe? Uważaj, bo możesz sobie zaszkodzić

Dębicka policja, w ramach operacji TOR, zatrzymała mężczyznę, który robił zdjęcia mostu. Na jego szczęście, tylko hobbystycznie.

Operacja TOR została wprowadzona w listopadzie zeszłego roku, po incydentach na torach linii Warszawa-Dęblin, gdzie przy pomocy materiałów wybuchowych doszło do uszkodzenia torów i sieci trakcyjnej. Zostało to uznane za akt dywersji o charakterze terrorystycznym, który sprowadził realne niebezpieczeństwo katastrofy w ruchu lądowym.

W związku z tym do zapewnienia bezpieczeństwa na obszarach linii kolejowych w całej Polsce zaangażowanych zostało łącznie blisko 167 tysięcy funkcjonariuszy i żołnierzy. W Dębicy również w okolicach dworca kolejowego i torów spotkać można patrole.

– W ich skład, prócz policjantów, wchodzą funkcjonariusze Służby Ochrony Kolei i żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej – wyjaśnia asp. Magdalena Baran z Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Na szczęście, jak podkreśla policjantka, do tej pory na terenie powiatu nie doszło do żadnych incydentów, które mogłyby realnie zagrozić bezpieczeństwu pasażerów, czy obiektów infrastruktury kolejowej.

Choć nie obyło się bez interwencji. Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę, który fotografował most kolejowy. Postępowanie wobec niego zostało umorzone, bo okazał się pasjonatem, który od kilkunastu już lat fotografuje pociągi i samoloty. O jego przypadku pisały jednak nawet ogólnopolskie media.

W Dębicy nie brakuje też hobbystów, którzy nie tylko fotografują, czy filmują pociągi, a owoce swojej pracy publikują później w internecie. Czy jest to dozwolone? Tak, pod warunkiem, że fotograf, czy autor filmu trzymał się będzie miejsc publicznych, takich jak peron, czy droga publiczna w pobliżu torów. Liczyć się jednak musi z możliwością kontroli przez służby. Szczególnie że prócz operacji TOR, na obszarach linii kolejowych zarządzanych przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., cały czas obowiązuje jeszcze stopień alarmowy Charlie, oznaczający wysokie zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu kolejowego.

Prawdziwe problemy mogą się zacząć jednak, gdy będziemy chcieli wejść na teren kolejowy poza peronami, w okolice bocznic, zajezdni, magazynów, tuneli, wiaduktów i mostów, urządzeń sterowania ruchem (np. nastawni, sygnalizacji, rozjazdów), czy w inne miejsca traktowane jako teren kolejowy wyłączony z dostępu publicznego. Przede wszystkim dlatego, że jest to niezgodne z przepisami, a wstęp na teren kolejowy bez uprawnień może być traktowany jako wykroczenie. A to dlatego, że prawo kolejowe zabrania wchodzenia i przebywania na torowiskach i innych terenach kolejowych osobom nieuprawnionym.



W Dębicy nie brakuje pasjonatów fotografujących składy kolejowe.

Trzeba też brać pod uwagę to, że choć zgodnie z nowelizacją ustawy o obronie Ojczyzny obiekty kolejowe nie są już strategicznymi, to w związku ze stopniem alarmowym Charlie i operacją TOR, służby mogą kontrolować osoby znajdujące się w ich pobliżu. Lepiej więc w okresie ich obowiązywania zachować szczególną ostrożność i unikać obszarów chronionych. Choćby po to, by tak jak mężczyzna zatrzymany przy moście kolejowym, nie być narażonym na nieprzyjemności.

tra

Wolne miejsca wciąż czekają

Od przyszłego roku szkolnego w miejskich przedszkolach będą cztery oddziały mniej.

Obecnie w przedszkolach podległych miastu funkcjonują 52 oddziały, do których uczęszcza 1236 dzieci. W oparciu o dane, które są w posiadaniu Urzędu Miasta władze Dębicy podjęły decyzję o tym, że w roku szkolnym 2026/27 zmniejszą liczbę oddziałów o 4, czyli łącznie o 100 dzieci.

– Oprócz tego przenieśliśmy dwie zerówki ze szkół do przedszkoli – mówi burmistrz Mateusz Kutrzeba.

Ale to nie rozwiązało problemów z demograficznych w stu procentach. W przyszłym roku szkolnym miasto oferowało w przedszkolach 302 miejsca. A chętnych do nich jest tylko 280, co oznacza, że wciąż czekają 22 wolne miejsca. Burmistrz zachęca tych rodziców, którzy zapisali swoje pociechy do placówek prywatnych, by rozważyli ich przeniesienie do tych miejskich. Zwłaszcza, że jak zapewnia, te nie ustępują w niczym podmiotom prywatnym, a ich czas pracy może zostać – w porozumieniu dyrekcji z rodzicami – wydłużony do 17. Miejsca wolne są w Przedszkolach Miejskich nr 1, 2, 8, 9, 10, 11 i 12. W sprawie przyjęcia dziecka należy się kontaktować z dyrektorami tych przedszkoli.

rar

eprasa.pl bb348123c5

Trzy pytania do... **Mateusza Lewartowskiego**

meteorologa amator, twórcy profilu FB Stormymovies

Obserwujących przybywa w czasie silnych burz



W poniedziałek obchodzić będziemy Światowy Dzień Meteorologii. Jak narodziła się pana pasja do prognozowania pogody?

Odkąd pamiętam lubiłem obserwować błyskawice, a już od 1998 roku zacząłem prowadzić rejestr burz nad Dębicą. Kilka dni temu minęło 25 lat odkąd udało mi się nagrać pierwsze wyładowanie (było to 10 marca 2001). Z czasem hobby rozszerzyło się o przewidywanie nie tylko burz, ale całą meteorologię. Pomysł na prowadzenie strony z prognozami dla miasta pojawił się 10 czerwca 2014, kiedy to burza z dużym gradem uszkodziła wiele samochodów, a już pół godziny wcześniej było wiadomo, że szykuje się gradobicie.Wtedy zacząłem myśleć o stronie z pogodą tylko dla Dębicy i okolic, żeby można było ostrzegać przed takimi sytuacjami. Pierwszy post na Stormymovies pojawił się w kwietniu 2015 roku.

Czy spodziewał się pan takiej popularności w mediach społecznościowych?

Początkowo na pewno nie, przez pierwsze dwa lata strona istniała głównie dla znajomych, bardzo powoli zdobywając obserwujących. W lipcu 2017 pojawił się w Obserwatorze artykuł o Stormymovies, po którym popularność znacznie się zwiększyła, liczba widzów osiągnęła kilka tysięcy. W kolejnych latach stopniowo się powiększała, a obecnie jest ich ponad 30300. Najwięcej obserwujących przybywa w dniach silnych burz, zdarzało się że nawet ponad 1000 dziennie.

Czy dostaje pan informacje, że ludzie potrzebują tych prognoz?

Pozytywne sygnały można zobaczyć w komentarzach, pod każdym postem kilkadziesiąt osób dziękuje za informacje pogodowe. Wielokrotnie także w bezpośrednich rozmowach dowiaduję się, że prognozy są przydatne i codziennie wykorzystywane, co bardzo cieszy i motywuje. Taka formuła strony dobrze się sprawdza.

(nan)

Teraz prędkość mierzyć będą też na autostradzie

Jeszcze przed wakacjami działać będzie w naszym powiecie nowy odcinkowy pomiar prędkości.

Do tej pory jedynym, na który uważać musieli kierowcy, był ten w Podgrodziu na DK94 uruchomiony w grudniu 2023 roku. Teraz jednak nogę z gazu ściągać będzie trzeba również na autostradzie A4, gdzie, według Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego, jeszcze przed wakacjami działać ma odcinkowy pomiar prędkości. Pomiary prowadzone będą m.in. na ok. 15-kilometrowym odcinku Tarnów Centrum – MOP Jawornik, którego część (około 1,5 km) znajduje się w naszym powiecie, konkretnie na wysokości Starego Jawornika w gminie Czarna.

Lokalizacja tej inwestycji, realizowanej w ramach ogólnopolskiej rozbudowy Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym (CANARD), nie jest przypadkowa. Według raportów policji często dochodzi tam do niebezpiecznych zdarzeń z udziałem kierowców, którzy zbyt mocno naciskając na gaz wpadają w poślizg na śliskiej nawierzchni i uderzają w bariery.

Ale to nie koniec zmian na odcinku autostrady przebiegającym przez powiat dębicki. Charakterystyczne żółte kamery mierzące prędkość mają pojawić się również pomiędzy punktami Dębica Wschód a Dębica Zachód. Lokalizacja ta na razie jednak znalazła się wyłącznie na liście rezerwowej, więc nie wiadomo, kiedy będzie realizowana. W każdym razie w przyszłości mogą tam zostać zamontowane urządzenia Unicam Velocity 4, które prócz mierzenia średniej prędkości na monitorowanym odcinku i wyliczeniu jej na podstawie jego długości i czasu przejechania, będą też mogły m.in. zidentyfikować pas ruchu, po którym poruszał się samochód, który jechał zbyt szybko.

tra

Budowa ruszyła jesienią

Kolejny hotel powstaje w gminie Żyraków

Inwestor odmawia odpowiedzi na pytanie, co buduje się przy łączniku z autostradą.

Na pierwszy rzut oka widać, że nie będzie to dom jednorodzinny. Skontaktowaliśmy się z właścicielem nieruchomości, który jednak nie chciał podzielić się z mieszkańcami Straszęcina informacją, co powstaje w ich miejscowości. Tłumaczył, że to jego prywatna sprawa. Tymczasem to powszechnie dostępna wiedza, jakiej można zasięgnąć w Urzędzie Gminy Żyraków. Tam dowiadujemy się, że warunki zabudowy wydane zostały dla obiektu o charakterze usługowym.

– Dokładnie nie powiem, bo nie wszyscy inwestorzy się tym chwalą – wyjaśnia Grzegorz Reguła, zastępca wójta gminy.

Wszystko jednak wskazuje, że przy łączniku z autostradą powstanie hotel. W najbliższym czasie gmina planuje budowę na tym terenie sieci wodociagowej i wodno-kanalizacyjnej.

Będzie to już trzeci hotel w gminie Żyraków. Wszystkie usytuowane są w pobliżu autostrady i zlokalizowane w niedużej od siebie odległości. Dwa pozostałe od wielu lat działają w Górze Motycznej.

– A tam jest wydane pozwolenie na jeszcze jeden – dodaje Grzegorz Reguła.

(nan)



Prace przy budowie rozpoczęły się jesienią tamtego roku.

Dostaną ponad 4 mln zł na zabezpieczenie osuwisk

Pieniądze te przeznaczone zostaną przede wszystkim na osuwisko w Łękach Górnych.

O przyznaniu promesy poinformowała podczas konferencji prasowej wojewoda podkarpacki Teresa Kubas-Hul. Powiat dębicki dostanie 4 266 731 zł z puli 55 714 348 zł rozdysponowanych pomiędzy samorządy naszego województwa.

Lwia część tych pieniędzy, bo około 4 mln zł, przeznaczona zostanie na zabezpieczenie osuwiska, a także odbudowę 300 m drogi w Łękach Górnych.

– Łączny koszt tego zadania to 5 mln zł. Dzięki dofinansowaniu, które wyniesie 80 procent tej kwoty jeszcze w tym roku będziemy mogli wykonać tę inwestycję – twierdzi Tomasz Pyzia, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Dębicy.

To kolejne osuwisko, po tym w Połomii i Dęborzynie, które uda się powiatowi zabezpieczyć. W kolejce jednak czekają też dwa w Jodłowej, znajdujące się obok siebie.

– Jedno jest wyżej, drugie niżej, dlatego traktujemy je jako jedną inwestycję i wniosek złożyliśmy na oba – tłumaczy dyrektor.

Pieniądze, które trafią do samorządu, przeznaczone zostaną na przygotowanie dokumentacji budowlanej.

tra

Ekspert ZUS odpowie na pytania Czytelników

Marcowy dyżur w redakcji OL poświęcony będzie emeryturom czerwcowym, ale nie tylko.

Ekspert z Inspektoratu ZUS w Dębicy będzie odpowiadać na pytania dotyczące emerytur i rent oraz zasad rezerwacji wizyty. Będzie to nawiązanie do artykułu opublikowanego w jednym z poprzednich numerów OL.

Od początku roku ZUS dokonywał automatycznych przeliczeń tzw. emerytur czerwcowych. Kto miał do tego prawo? W marcu przeprowadzona została waloryzacja emerytury i renty. Jaka była jej wysokość, o ile wzrosły świadczenia? Kiedy można przeliczyć emeryturę?

Kto ma prawo do renty z ZUS i jakie dokumenty należy zgromadzić? Kapitał początkowy – kto powinien złożyć wniosek o jego ustalenie? Dodatek pielęgnacyjny z ZUS. Zalety z przekazywania świadczeń z ZUS na rachunek bankowy.

Jeśli któryś z tych tematów zainteresował Państwa, będzie można o nim porozmawiać z pracownikiem ZUS w **czwartek 26 marca w godz. 10:00-11:30.** W tym dniu będzie on dyżurował pod **nr. tel. 609 516 600.**

JAG

Reklama



eprasa.pl bb348123c5

Siedziba w Nagawczynie lub w Latoszynie-Zdroju

Gmina Dębica zniknie z mapy powiatu dębickiego?

Nie jest to wykluczone, a inicjatorem jest sam wójt tego samorządu, czyli Adam Pieniążek.

GRZEGORZ KRÓL

I wcale nie chodzi o to, że włodarz zmienił zdanie i chciałby np. połączenia z miastem. Jest zupełnie odwrotnie.

Taka propozycja padła

Kilkanaście dni temu odbyło się spotkanie w sprawie strategii rozwoju gminy Dębica. Obecni na nim byli wspomniany Adam Pieniążek, radni Rady Gminy, a także przedstawiciele firmy, która strategię przygotowała. Tematów poruszanych podczas tego wydarzenia było wiele, a jednym z nich zmiana nazwy gminy. I wyszła ona od samego wójta, co również on potwierdza.

Adam Pieniążek w rozmowie z nami przekonuje, że jako szef gminy uzdrowiskowej jeździ na różne spotkania z samorządowcami, reprezentującymi gminy sanatoryjne. I zawsze są oni zaskoczeni, że gmina, którą reprezentuje, nazywa się Dębica, a nie Latoszyn-Zdrój.

- Uważam, że gmina Latoszyn-Zdrój brzmiałaby lepiej, niż gmina Dębica, która posiada uzdrowisko - wyjaśnia wójt Adam Pieniążek.

– Uważam, że gmina Latoszyn-Zdrój brzmiałaby lepiej, niż gmina Dębica, posiadająca uzdrowisko – wyjaśnia Adam Pieniążek.

Ale powodów, które skłoniły go do wyjścia z taką propozycją jest znacznie więcej. Jak zapewnia chce kontynuować to, co zaczął jego poprzednik, czyli Stanisław Rokosz i w planach ma dalszy rozwój najmłodszych łazienek w Polsce. Tak, by znów były one chlubą gminy, jak to miało miejsce przed wybuchem wojny. W jego ocenie zmiana nazwy wpisuje się w rozwój gminy, jako tej uzdrowiskowej, pozwoli jeszcze skuteczniej budować markę samego zdroju, a przede wszystkim – co Pieniążek stanowczo podkreśla – raz na zawsze pozwoli zamknąć temat łączenia gminy Dębica z miastem Dębica.

– Chciałbym rozpocząć dyskusje w tym temacie – podkreśla wójt gminy Dębica.

To długa droga

Jak podkreśla Adam Pieniążek droga do zmiany nazwy gminy jest długa. Włodarz nie wyklucza konsultacji i referendum tej sprawie, ale i do nich jeszcze daleko. Kiedy pytam, jak wyglądają procedury wyjaśnia, że jeszcze tego nie sprawdzał, ale w jego ocenie może to wyglądać podobnie, jak w przypadku zmiany gminy wiejskiej na miejską. Tak, jak to miało miejsce kilkanaście lat temu np. w Brzostku. Taka procedura obejmuje konsultacje społeczne, a Rada Gminy musi przyjąć w tej sprawie uchwałę. Następnie samorząd musi uzyskać pozytywną opinię wojewody, skierować wniosek do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, a całą procedurę kończy ostatecznie rozporządzenie Rady Ministrów.

O ile wójt z pewnością może liczyć na poparcie tej inicjatywy ze strony radnych Prawa i Sprawiedliwości, o tyle decyzja tych, którzy obecnie tworzą w radzie większość, a są w opozycji do niego, może być odmienna. To sugeruje radny Józef Marek w rozmowie z nami.

– Pomysł rzucony na szybko, nikt nawet o tym nie rozmawiał. Radni nie przyjęli tego z huraoptymizmem – podkreśla.

Dodaje, że w jego ocenie szanse na zmianę nazwy gminy Dębica, na Latoszyn-Zdrój są bardzo małe. Wyjaśnia również, że co do zasady stolicą danego samorządu jest największa miejscowość w gminie, a Latoszyn-Zdrój z pewnością taką nie jest. I sugeruje, że być może stolicą gminy powinna być Brzeźnica. Choć tu widać pewną niekonsekwencję, bo to nadal nie jest największa miejscowość. Tą, przynajmniej jeśli chodzi o liczbę ludności, jest Pustków-Osiedle, a jeśli chodzi o powierzchnię, to jest to Pustków (wieś).

W innym tonie wypowiada się radny Dariusz Dobrowolski. Podkreśla, że propozycję wójta póki co odbiera jako luźne hasło, a samą dyskusję w tej sprawie określił mianem powierzchownej.

– Przyzwyczailiśmy się do nazwy gmina Dębica, ale muszę powiedzieć, że to, co proponuje wójt nie do końca jest głupim pomysłem, a może nawet jest to dobra propozycja. Jednak dyskusja na ten temat musi być szersza i nie może odbywać się tylko w gronie rady. Musi być akceptacja społeczeństwa – podkreśla radny ze Stasiówki.

Przekonują go argumenty o wzmacnianiu marki Latoszyn-Zdrój i tego, że wtedy gmina faktycznie będzie postrzegana jako uzdrowiskowa.

Ale są i tacy radni, którzy tematu w ogóle nie znają. To m.in. Adam Świętoń z Paszczyny, czy Robert Radwański z Pustkowa.

– Skoro ktoś wyszedł z takim pomysłem, to pewnie ma ku temu powody. Myślę, że wójt nam to przedstawi, będą komisje, będzie sesja – tłumaczy ten pierwszy.

Drugi również nie chce się wypowiadać, dopóki nie pozna szczegółów propozycji.



Adam Pieniążek nie wyklucza, że nową siedzibą władz gminy będzie właśnie Latoszyn-Zdrój.

Siedzibą będzie...

Wójta zapytałem też o to, gdzie po ewentualnej zmianie nazwy będzie miał swój gabinet. Bo to, że nie chce, by znajdował się on przy ul. Batorego w Dębicy wiadomo od dawna. Włodarz rozważał przeniesienie całego urzędu do Nagawczyny, tuż przy KFC, gdzie znajduje się niedokończony budynek. Ale już wiadomo, że ten pomysł upadł.

– Właściciel przedstawił zaporową cenę – tłumaczy Pieniążek.

Włodarz nie składa broni i nadal prowadzi rozmowy w sprawie przeniesienia siedziby władz gminy do Nagawczyny.

Nie wyklucza również, że stolicą samorządu mógłby być Latoszyn-Zdrój. Za tą lokalizacją przemawia m.in. położenie. Nadal byłoby to mniej więcej po środku gminy.

Jednak najważniejsi w tej całej sprawie mogą okazać się i powinni być mieszkańcy, o których wcześniej wspomniał radny Dobrowolski. To ich wójt będzie musiał przekonać do tego, że zmiana nazwy jest dobrym pomysłem. Najważniejszą kwestią mogą okazać się ewentualne koszty, które ludzie będą musieli ponieść, np. te związane z wymianą dokumentów. Choć wójt w jednym z radiowych wywiadów stwierdził, że takiego problemu nie będzie, bo obecnie np. w dowodach osobistych, nie ma adresów zameldowania.

Były wójt Stanisław Rokosz pytany o pomysł swojego następcy stwierdza krótko: nie wiem, czym się kieruje.

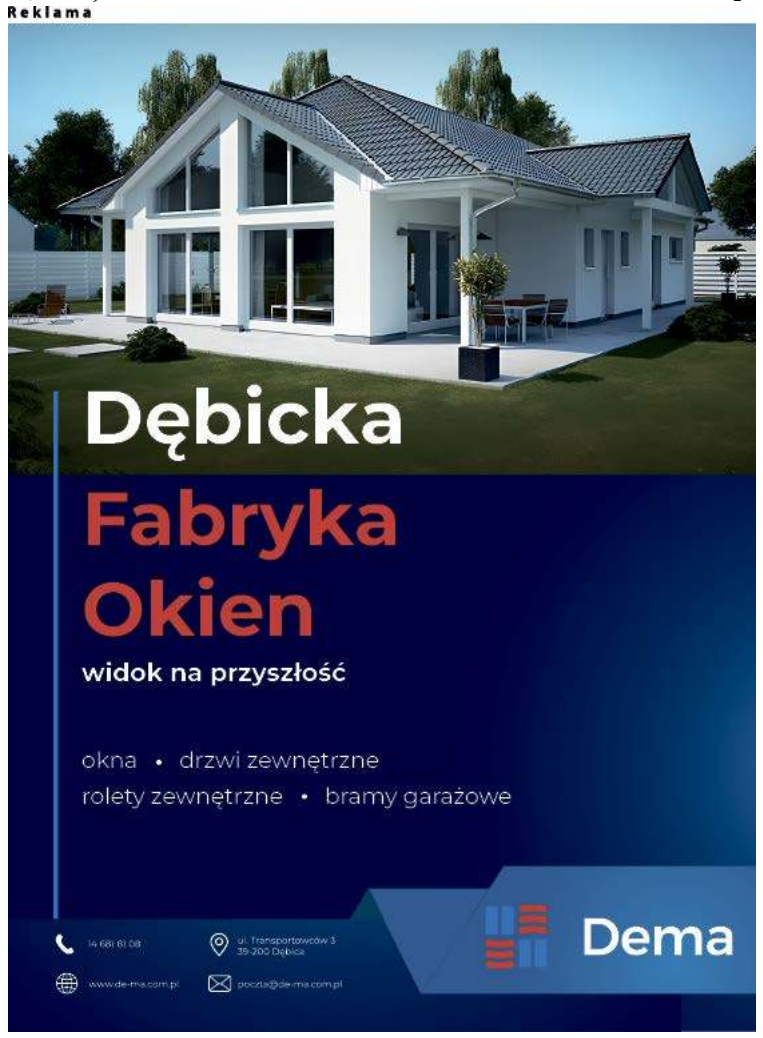
– Moje pierwsze wrażenie jest takie, że to przykrywka do tego, że nic się nie robi (w uzdrowisku – przyp red.) – mówi Rokosz.

W jego ocenie w Latoszynie-Zdroju zapanowała stagnacja, a nawet uwstecznienie.

– Rozwój byłby pożądany, a nie zmiana nazwy – przekonuje były włodarz.

krol@ol.com.pl

Reklama



eprasa.pl bb348123c5

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”,ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Trawę wymienią najpóźniej w czerwcu

Boisko otworzą na wakacjach

Wygląda na to, że historia z boiskiem w Parku Jordanowskim dobiega końca.

A zaczęła się ona w kwietniu ubiegłego roku, kiedy burmistrz Mateusz Kutrzeba podpisał umowę na remont obiektu. Przetarg na to zadanie wygrała dębicka firma Grześki. Wykonawca zobowiązał się, że zrealizuje zadanie w ciągu pięciu miesięcy, a już w połowie września ubiegłego roku obiekt miał być ponownie oddany do użytku.

I właśnie wtedy zaczęły się problemy. Miasto przed odbiorem robót chciało sprawdzić, czy wszystko jest zrobione tak, jak założono w projekcie. Okazało się, że nie jest. Przede wszystkim wątpliwości budziła sztuczna trawa, którą pracownicy firmy Grześki położyli na boisku. W ocenie miejskich urzędników była ona inna, niż ta, którą zaplanowano. Jednak co ciekawe oznaczenia na tej, która została zastosowana, zgadzały się z dokumentacją przetargową. Mateusz Kutrzeba podjął wtedy decyzję o pobraniu próbki nawierzchni i wysłaniu jej do analizy. Zapewniał też, że jeśli racja jest po stronie wykonawcy, to on pójdzie do właściciela i przeprosi. Po kilku tygodniach wiadomo już było, że takiej konieczności nie będzie. Przyszły wyniki i okazało się, że racja jest po stronie Ratusza. Ale usterek – jak przekazał nam kilka miesięcy temu burmistrz – było więcej.

Wątpliwości budziło również to, co stało się ze starą nawierzchnią. Tę wykonawca miał zutylizować, na co w przetargu zabezpieczono ok. 60 tys. zł. Tymczasem trawa zamiast do specjalistycznej firmy miała trafić na jedną z prywatnych działek w mieście, o czym poinformowany został Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Rzeszowie. Ta instytucja prowadzi w tej sprawie postępowanie.

Wracając do boiska – pierwotnie firma Grześki poczuwała się do winy, ale po pewnym czasie jej narracja się zmieniła. Jak mówił kilka tygodni temu burmistrz spółka przekazała miastu, że trawa co prawda jest inna niż być powinna, ale wciąż spełnia wymogi. Z tym władze Dębicy nie chciały się zgodzić i istniało ryzyko, że sprawa trafi do sądu, a tam utknie na długie lata. Burmistrz Mateusz Kutrzeba chciał tego uniknąć, bo do czasu ogłoszenia prawomocnego wyroku boisko byłoby zamknięte dla mieszkańców.



Niebawem na boisku znów pojawią się pracownicy firmy Grześki.

W czwartek 12 marca odbyło się spotkanie przedstawiciela firmy Grześki z dyrektorem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dębicy Konradem Makowieckim i miejskimi urzędnikami. Stanęło na tym, że wykonawca remontu wymieni trawę.

– Mają ją teraz zamówić, a dotrze w połowie maja. Daliśmy im termin do końca czerwca na zrealizowanie zadania – mówi Mateusz Kutrzeba.

Włodarz dodaje, że liczy na to, że już w najbliższe wakacje Orlik znów zacznie tętnić życiem.

Grzegorz Król

Będą nowe nasadzenia

Przy 1 Maja wycięli siedemdziesiąt drzew

Te rosły pomiędzy bocznicą kolejową prowadzącą do TC Dębica a wiaduktem.

Zdjęcia tego, jak obecnie wygląda działka przy ul. 1 Maja przesłał do naszej redakcji Czytelnik.

– Aż trudno poznać teraz to miejsce. Czy wiadomo, co tam będzie? – zastanawiał się mężczyzna.

Faktycznie działka, na której jeszcze niedawno rosły potężne drzewa, zarówno liściaste, jak i iglaste, przypomina obecnie pustynię. Właścicielem tego terenu jest wspomniana wcześniej Firma Oponiarska Dębica. Jak przekazała nam w wiadomości mailowej Sylwia Miazga, która odpowiedzialna jest za kontakty producenta opon z mediami wycinka przeprowadzona została w dniach od 26 do 28 lutego tego roku. Zapewnia, że działania te odbyły się zgodnie z decyzją administracyjną (zgodą na wycinkę), która w tej sprawie wydana została w grudniu ubiegłego roku przez burmistrza Dębicy.

– W ramach tych prac usunięto łącznie 70 drzew – pisze Sylwia Miazga.

W decyzji, jaką otrzymała Firma Oponiarska znalazły się również zapisy nakładające na inwestora obowiązek wykonania nasadzeń zastępczych. Zgodnie z dokumentem w miejsce usuniętych drzew inwestor będzie musiał posadzić 200 nowych.

Decyzja o tym, gdzie one się pojawią jeszcze nie zapadła. Choć jak przekazała – już podczas rozmowy telefonicznej – Sylwia Miazga, wstępne lokalizacje zostały wybrane.

Już w kwietniu ubiegłego roku pisaliśmy na naszym portalu debica24.pl, że na działce przy 1 Maja powstanie elektrownia fotowoltaiczna wraz z infrastrukturą towarzyszącą.

Na tym terenie w przeszłości znajdował się np. Dział Inwestycji Stomilu, kierowany m.in. przez Kazimierza Leskiego. Wybudowano tam firmową myjnię samochodową, a także chlewnię i szklarnię na potrzeby zakładowego działu żywienia. Po roku 1990 teren był dzierżawiony prywatnym najemcom. Działał tam m.in. skup złomu i innych materiałów firmy Radzik, czy firma Fryz. Pod koniec lat 90-tych do biurowca została przeniesiona pracownia plastyczna TC Dębica. Obecnie po budynkach – tak samo, jak po rosnących tam drzewach – pozostały jedynie wspomnienia i zdjęcia.

Sylwię Miazgę poprosiliśmy również o informację na temat tego, kiedy inwestycja przy 1 Maja zostanie ukończona.

– Obecnie nie możemy przekazać dodatkowych informacji w tej sprawie – przekazała w mailu.

rar

Przyjdź do Five Fit na trening dla Kubusia

12-latek z Dębicy cierpi na rzadką chorobę i wymaga długotrwałego leczenia.

Żeby wesprzeć rodziców Kubusia w terapii chłopca, ekipa klubu Five Fit organizuje Wielki Trening Charytatywny. Odbędzie się w sobotę 21 marca i każdy może wziąć w nim udział. Wystarczy dobrowolny datek do puszki, by przez 1,5 godziny korzystać z dawki ruchu pod okiem doświadczonych trenerów.

Organizatorzy nie ustalają minimalnego wsparcia, ale mają nadzieję, że będzie to kwota nieniższa niż 15 zł. Początek treningu o 9:00.

(nan)

Ogłoszenie

Z głębokim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej nieodżałowanej koleżanki

Pani

Elżbiety Sobieszczańskiej-Augustynowicz

Lekarki o wielkim sercu i niezwykłej empatii, która przez długie lata swojej praktyki lekarskiej niosła pomoc i wsparcie niezliczonym pacjentom

Rodzinie wyrazy szczerego współczucia
składają
Dyrekcja i Pracownicy
Zespołu Opieki Zdrowotnej w Dębicy

eprasa.pl bb348123c5

Sprzedali, ale nie całość

Parking przy zielonym rynku zostaje dla sprzedających

Przebudowany zostanie wjazd, ale miejsca ma wystarczyć dla wszystkich handlujących na placu.

Informacja o sprzedaży parkingu przy potoku naprzeciwko wejścia na zielony rynek mocno zaniepokoiła tych, którzy handlują na targowisku. Obawy pogłębiło pojawienie się jakiś czas temu elementów zagradzających część placu przeznaczonego dla samochodów.

– Ponoć ten parking już miasto sprzedało – mówi Waldemar Czapiewski z gminy Czarna.

I na poparcie tych słów wskazuje nową lokalizację kosza na śmieci, który przeniesiony został stamtąd na drugą stronę ulicy.

Właściciel gospodarstwa w Chotowej nie ukrywa, że wyłączenie placu parkingowego z publicznego użytku byłoby sporą komplikacją dla tych, którzy na zielony rynek muszą dowieźć towary.

Pogłoska o sprzedaży parkingu zawiera tylko ziarno prawdy. Faktem jest, że już kilka miesięcy temu Rada Miejska podjęła uchwałę o zbyciu gruntu, który wchodzi w skład parkingu, ale nie jego całości.

Chodzi o jeden ar. O możliwość jego zakupu wystąpił właściciel sąsiadującego z parkingiem domu.

– Wkrótce się wprowadza i chciał zrobić sobie dojazd do nieruchomości – tłumaczy burmistrz Mateusz Kutrzeba.

Miasto zgodziło się na sprzedaż, ale pod warunkiem, że cena oszacowana przez rzeczoznawcę zostanie podwojona. Tak by fundusze pozyskane na transakcji wystarczyły na pokrycie kosztów budowy nowego wjazdu na parking i przeniesienia wiaty śmietnikowej. Ostatecznie kwotę uzgodniono na 60 tys. zł.

Delegacja handlujących na Rynku odwiedziła w ubiegłym tygodniu Ratusz. Ze spotkania kupcy wyszli z zapewnieniem, że parking, o którym mowa, będzie dla nich dostępny jak dotąd. A nowa organizacja miejsc i wjazdu pozwoli na to, by samochody mieściły się tam w tej samej liczbie. Nowy zjazd na parking jest już zaprojektowany, w kwietniu jego wykonaniem zajmie się Zakład Usług Miejskich.



Przeznaczenie tego placu się nie zmieni, nadal będzie służył jako parking.

To niejedyne zmiany, jakie czekają zarówno sprzedawców, jak i kupujących na zielonym rynku. Jeszcze w tym roku rozpocznie się przebudowa placu targowego. Pieniądze na ten cel miasto pozyskało ze Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy.

Początek robót przewidziany jest jesienią, już po zakończeniu szczytowego sezonu sprzedaży na zieleniaku.

Po przebudowie zielony rynek ma zyskać nowe, bardziej przyjazne klientom i sprzedającym oblicze. Przebudowane zostaną stoiska, wymienione stoły. W planach jest budowa nowych toalet, zwiększenie dostępności do ujęć wody i punktów zasilania energią elektryczną. Wkrótce zostanie ogłoszony przetarg na wykonanie nowego placu.

(nan)

KRÓTKO

BĘDZIE MISTRZ ORTOGRAFII
Dębickie Dyktando 2026 odbędzie się 24 marca 2026 r. o godz. 12:00 w Domu Kultury Śnieżka Do udziału zaproszeni są uczniowie oraz pracownicy dębickich jednostek: po 2–3 osoby w każdej kategorii. Laureat konkursu otrzyma tytuł Mistrza Ortografii Miasta Dębicy. Wydarzenie zostało włączone do kalendarza miejskich inicjatyw związanych z Rokiem Rodu Raczyńskich.

RADNI CZEKAJĄ NA DYŻURZE
Radni Rady Miejskiej w Dębicy pełnią dyżur w Urzędzie Miejskim w Dębicy, przy ul. Ratuszowej 2, w pokoju 51, w środy w godzinach 14:30 – 15: 30. Najbliższy dyżur zaplanowany jest na 25 marca. Na mieszkańców czekać będą Mateusz Kamiński i Grzegorz Krycki. Tydzień później dyżurują Piotr Michoń i Paweł Pieniążek.

PRZEDSZKOLAKI W RATUSZU
Urząd Miejski odwiedziła wyjątkowa delegacja najmłodszych mieszkańców miasta. Do ratusza przybyły dzieci z przedszkola Pałacyk Malucha, które postanowiły uczcić rocznicę nadania Dębicy praw miejskich. Dzieci wysłuchały opowieści o historii miasta, okolicznościach uzyskania przez Dębicę praw miejskich oraz o rodzie Raczyńskich. Przedszkolaki, których przyjął burmistrz Mateusz Kutrzeba, chciały również wiedzieć, czym zajmuje się urząd. Same mówiły o tym, jakie miejsca w Dębicy lubią najbardziej.

Reklama



eprasa.pl bb348123c5

W OLbiektywie...



Piękna słoneczna pogoda sprzyja spacerom. Korzystają z niej przedszkolaki z Przedszkola nr 4 w Dębicy Kolorowe Nutki. W piątek spacer połączyły z wyjściem do kina Śnieżka, w którym uczestniczyły dwie najstarsze grupy: pięcio- i sześciolatków. Po drodze na pewno udało im się wypatrzyć niejedną oznakę zbliżającej się wiosny.

(nan)

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

O przebudowie Rynku:

Miało się rozpocząć w tym roku, redaktor pisze, że prace ruszą w przyszłym roku na wiosne a może dopiero latem… ? Nie wiem, czy mieszkańcy doczekają, bo zostali już sami seniorzy prawie (młodzież ucieka, brak zatrudnienia itp itd.). Więc lepiej niech się włodarze miasta pospieszą albo zajmą innymi bolączkami naszego miasta. Bo obiecać, to nie znaczy zrealizować!!!

***

Ten rynek jest wystarczająco duży, żeby była na nim część zielona z drzewami, gdzie można fajnie schować się w cieniu, kiedy jest upalnie oraz część na występy i podobne koncerty. Byle nie taka betonoza jak jest obecnie.

***

Jak przebudować, to jedynie na więcej zieleni mniej betonozy.

Komentarze z FB debica24.pl

Pogorzelcy proszą o pomoc

Chcą odbudować dom

W kilka godzin stracili dach nad głową. Każdy może pomóc rodzinie z Jodłowej.

Pożar wybuchł w poniedziałek wieczorem. Domownicy zdążyli uciec, zanim ogień się rozprzestrzenił. Już nazajutrz było wiadomo, że dom nie będzie nadawał się do mieszkania.

– Oczywiście jakąś pomoc zaproponujemy – zadeklarował Jan Janiga, wójt gminy Jodłowa.

Jednak dla rodziny, która straciła dach nad głową: małżeństwa, z którym mieszkał brat kobiety, najważniejsza jest odbudowa domu, a to ogromne przedsięwzięcie.

– Jesteśmy biedną rodziną, żyjemy od pierwszego do pierwszego, i nie stać nas na odbudowę domu. Bardzo prosimy o wsparcie finansowe i pomoc materialną, jak i rzeczową (materiały budowlane). Nie mieliśmy dzieci i nie możemy na nikogo liczyć – czytamy w opisie zbiórki, która nazajutrz po pożarze została założona na portalu zrzutka.pl. Dorota Stawarz, prosząc o wsparcie podkreśla, że liczy się każda wpłata i za każdą będą wdzięczni.

– Przed nami ciężkie wyzwanie, musimy zdemontować i odbudować ściany, wykonać nowy strop i dach, oraz nowe instalacje które uległy uszkodzeniu podczas pożaru – pisze pani Dorota.

I dodaje, że mają na utrzymaniu także zwierzęta, które na szczęście nie ucierpiały podczas pożaru.

Datki na zbiórkę dla Doroty Stawarz i jej bliskich można wpłacać pod internetowym adresem: zrzutka.pl/t3b45d. Kwota, której potrzebują to 150 tys. zł.

(nan)

Jemu też możesz przekazać 1,5 procent podatku

Kuba żyje w swoim świecie, najczęściej po prostu śpi

Choć ma już 29 lat, to bez pomocy mamy nie jest w stanie zrobić nic.



Jakub Wojnar bardzo lubi, kiedy mama zabiera go w wózku na spacer.

Jakub Wojnar urodził się z zespołem Downa i mózgowym porażeniem dziecięcym. Po jakimś czasie zaczęły go też nękać napady padaczki. Na początku się przy nich przewracał, później zaczynało się od drżenia rąk. Teraz najczęściej ataki pojawiają się w nocy.

– Często mam noc nieprzespaną – mówi mama Bogusława Wojnar.

Kuba nie chodzi, nie mówi, trzeba go też karmić. Wszystko przez to, że ma uszkodzoną prawą półkulę mózgu. Przez jakiś czas była też poważna obawa, że wskutek napadów epilepsji jej stan może się jeszcze pogorszyć i może stracić wzrok. Na szczęście tak się nie stało.

Przez dziesięć lat uczestniczył w zajęciach w Ośrodku Rehabilitacyjno-Wychowawczym w Krośnie. Codziennie spędzał tam po 6-7 godzin. Niestety w momencie kiedy skończył 25 lat, już nie ma do tego prawa. Bogusława Wojnar tłumaczy, że w sumie mógłby jeszcze przez dodatkowe dwa, ale nie było jej stać na opłacenie kosztów przejazdu, które wcześniej pokrywała gmina.

Wizyty w Krośnie wpływały na niego bardzo dobrze. Kuba w wieku 16 lat pierwszy raz powiedział słowo mama. Wcześniej, mimo wielu prób, powtarzał tylko coś, co bardziej przypominało baba. Pomagały też Bogusławie Wojnar, która mogła trochę odpocząć i zająć się innymi sprawami.

Teraz pozostaje pod jej opieką przez całą dobę. Od dziesięciu lat zajmuje się nim sama, bo jest po rozwodzie. Pomaga jej asystentka z gminy. Kuba jest też cały czas rehabilitowany. Musi też korzystać z pieluchomajtek.

Co jakiś czas do długiej już i tak listy dolegliwości dochodzą kolejne. Najpierw pojawiły się problemy z tarczycą, a później z anemią. Ta druga to efekt przyjmowania bardzo dużej ilości leków. 29-latek bardzo dużo śpi, a w nocy często krzyczy przez sen.

– Jest bardzo słaby, nie ma tyle energii, co dawniej. Lekarze mówią, że serce ma nadal zdrowe, ale zupełnie inaczej reaguje – stwierdza mama Kuby.

Nie wyobraża sobie jednak życia bez niego. Choć nie jest z nim w stanie porozmawiać, to cieszy się, jak widzi, że słucha, co do niego mówi. Wystarczy, że się wtedy uśmiechnie, bo to znak, że rozumie.

Dlatego Bogusława Wojnar prosi o przekazanie 1,5 procenta dla syna. Pieniądze są potrzebne przede wszystkim na lekarstwa i pieluchomajtki. W formularzu PIT należy wpisać numer KRS: 0000037904 oraz cel szczegółowy: 17846 Jakub Wojnar.

Janusz Grajcar

Ogłoszenie



eprasa.pl bb348123c5

Interweniuje policja i straż miejska

Na Rynku piją, klną i śpią, a mandaty nic nie dają

Zrobiło się ciepło więc amatorzy procentowych trunków oblegają ławeczki w centrum.



Funkcjonariusze częściej bywają teraz na Rynku.

Przede wszystkim te na płycie Rynku, na co zwraca uwagę jedna z naszych Czytelniczek. Według niej zazwyczaj to kilku mężczyzn, jedna, lub dwie kobiety i butelki. A co w nich? Zazwyczaj piwo, albo wino. Wódka zdarza się niezwykle rzadko.

– Chodzę tam z wnuczką to widzę – przekonuje kobieta.

Twierdzi również, że na szczęście nie tylko amatorów picia pod chmurką, ale i patroli mundurowych jest tam ostatnio jakby więcej.

– Ale czy mandaty wlepiają to nie wiem, bo nie podchodzę. Ale czasem przydałoby się – mówi Dębiczanka.

Kobieta twierdzi, że może nie zwracałaby szczególnej uwagi na pijące towarzystwo, gdyby nie robili tego na oczach dzieci, a przede wszystkim normalnie się zachowywali. Tymczasem na porządku dziennym są przekleństwa i spanie na ławkach, a czasem nawet burdy i załatwianie potrzeb w miejscach publicznych.

Asp. Magdalena Baran z Komendy Powiatowej Policji w Dębicy przyznaje, że wraz z cieplejszymi dniami sezon na picie pod chmurką wystartował na dobre. Stąd częstsze interwencje mundurowych na najważniejszym placu w mieście. Choć oczywiście nie tylko tam.

– Tych interwencji rzeczywiście jest teraz więcej. Część wynika z własnych obserwacji funkcjonariuszy, którzy patrolują to miejsce, a część ze zgłoszeń mieszkańców – wyjaśnia.

Częściej na Rynku zobaczyć można też strażników miejskich, którzy korzystają z monitoringu.

– Zdarzają się interwencje, które zazwyczaj kończą się upomnieniem, lub skierowaniem sprawy do sądu – twierdzi st. insp. Mariusz Pyrchla, zastępca komendanta Straży Miejskiej w Dębicy.

Mandaty, jak twierdzi, się nie sprawdzają, bo ci, którzy przesiadują na Rynku, to zazwyczaj osoby bezdomne i bez dochodów.

tra

Nikomu zarzutów nie postawiono

W prokuraturach badają

Wciąż nie ma rozstrzygnięć w sprawach zgłoszonych po audycie w gminie Dębica.

Niedługo po zakończeniu prac audytorów, nowy wówczas wójt Adam Pieniążek, powiadomił opinię publiczną o nieprawidłowościach, jakie kontrolerzy stwierdzili, analizując działania i decyzje poprzednich władz gminy Dębica i podległych jednostek.

Póki co tylko jedna ze spraw, które trafiły do rozpatrzenia w prokuraturach w Rzeszowie, Leżajsku i Łańcucie doczekała się finału w postaci odmowy wszczęcia śledztwa dotyczącego rzekomych nieprawidłowości, dotyczących instalacji fotowoltaicznej w kompleksie basenów Nemo.

– Wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego. Postanowienie to jest prawomocne. – informuje Krzysztof Ciechanowski, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie.

Prokuratura Rejonowa w Rzeszowie nadzoruje śledztwo w sprawie złożenia przez byłego wójta gminy Dębica fałszywych oświadczeń majątkowych, poprzez zatajenie w nich dochodu wynikającego z wykorzystywania samochodu służbowego do celów prywatnych. Ponadto o przekroczenie uprawnień przez byłego zastępcę wójta. Nieprawidłowości stwierdzone przez audytorów miały dotyczyć inwestycji w gminie.

– W oparciu o dotychczas wykonane czynności procesowe za wyjaśnione można uznać wątki dotyczące składania przez byłego wójta fałszywych oświadczeń majątkowych, zorganizowania w lutym 2024 roku gali wyborczej, wykonania na terenie miejscowości Stasiówka placu zabaw wraz z urządzeniami siłowni zewnętrznej – wymienia Krzysztof Ciechanowski.

Dodaje, że nikomu nie zostały przedstawione zarzuty, ale zaznacza, że wyniki śledztwa omówione zostaną w decyzji merytorycznej.

Przedmiotem dalszych czynności śledczych pozostają zagadnienia dotyczące inwestycji związanej z zabezpieczeniem skarp przy uzdrowisku w Latoszynie – Zdroju oraz budowa kładki rowerowo-pieszej w miejscowości Brzeźnica.

Rzecznik wyjaśnia, że jeszcze jedno postępowanie – w sprawie o posługiwanie się dokumentem stwierdzającym tożsamość innej osoby, zostało zarejestrowane w Prokuraturze Rejonowej w Leżajsku. Nie zostało jeszcze zakończone, ale wszystko wskazuje, że wkrótce to nastąpi.

– Znajduje się ono na końcowym etapie – tłumaczy prokurator Krzysztof Ciechanowski.

(nan)

Najwięcej w Dębicy

Zwolnień grupowych nie będzie

Przez rok bezrobocie w powiecie wzrosło o niecały procent. I jest niższe niż na Podkarpaciu.



Katarzyna Rostowska-Machnik nie przewiduje gwałtownego wzrostu liczby bezrobotnych w powiecie.

Jak informuje Katarzyna Rostowska-Machnik, dyrektorka Powiatowego Urzędu Pracy w Dębicy na koniec stycznia 2026 roku stopa bezrobocia w powiecie dębickim wynosiła 5,6% i była wyższa o 0,8% od zanotowanej w analogicznym okresie w ubiegłym roku. Porównując grudzień 2025 roku do minionego stycznia nastąpił wzrost stopy bezrobocia o 0,2%.

Daleko nam jeszcze do stopy bezrobocia na całym Podkarpaciu, która wynosi na koniec stycznia 9,1%, ale już zbliżamy się do średniej krajowej – to 6%.

Na koniec lutego liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosiła 2945, przy czym tylko 451 osób z tego grona ma prawo do zasiłku.

Najliczniejszą grupę osób bezrobotnych stanowią te zamieszkałe na wsi (59,35%), kobiety (89,43%), osoby bez kwalifikacji zawodowych (28,05%), długotrwale bezrobotni (37,79%).

Dobra wiadomość jest taka, że wciąż wielu bezrobotnym udaje się znaleźć zatrudnienie.

– W lutym 2026 roku z ewidencji osób bezrobotnych zostało wyłączonych ogółem 278 osób, w tym 135 kobiet. Przy czym najwięcej osób wyłączono z powodu podjęcia pracy, tj. 201 osób ogółem, w tym 99 kobiet – informuje Katarzyna Rostowska-Machnik.

Najwięcej bezrobotnych, co wynika z liczby mieszkańców, jest z Dębicy – 1045. Wśród gmin wiejskich przoduje również największa, czyli gmina Dębica – 565 bezrobotnych. Pozostałe gminy: Pilzno – 335, Czarna – 328, Brzostek – 285, Żyraków – 279, Jodłowa – 108.

Szefowa PUP uważa, że w powiecie nie grozi nam nagły i gwałtowny wzrost bezrobocia. Co nie znaczy, że osób bez pracy nie będzie przybywać. Ale nie w skali tysiąca, czy dwóch.

– Raczej prognozuje się drobny wzrost – podkreśla Katarzyna Rostowska-Machnik.

Wśród czynników, które przyczyniają się do spadku liczby ofert pracy wymienia coraz trudniejszą sytuację pracodawców: rosnące podatki, składki ZUS, opłaty, wzrost płacy minimalnej.

Natomiast, co z pewnością jest dobrą wiadomością, w PUP nie mają żadnych informacji o likwidacji zakładów pracy i idących za tym zwolnieniach grupowych.

(nan)

Przeciąga się planowana od dawna przebudowa

Najwcześniej w przyszłym roku ruszą prace przy przebudowie dębickiego rynku.

O tym zadaniu burmistrz Mateusz Kutrzeba mówił, gdy był kandydatem Prawa i Sprawiedliwości na burmistrza, podczas ostatnich wyborów samorządowych. Niedługo po zaprzysiężeniu powołał komisję konkursową złożoną z architektów. To oni mieli za zadanie wyłonić najlepszą koncepcję zgłoszoną do konkursu Stowarzyszenia Architektów Polskich Oddział w Rzeszowie.

I taką koncepcję wybrali w marcu 2025 roku. Zwyciężyło biuro RS Architektura Krajobrazu Dorota Rudawa. Niemal natychmiast miasto podpisało z nimi umowę na przygotowanie projektu, później również udało się załatwić pozwolenie na budowę.

Dlaczego więc nie można ogłosić przetargu i wyłonić wykonawcy? Burmistrz Mateusz Kutrzeba przypomina, że inwestycja realizowana będzie z pieniędzy w ramach Dębicko-Ropczyckiego Obszaru Funkcjonalnego. Środki – jak wielokrotnie podkreślały obecne i poprzednie władze Dębicy są już pewne, ale wszystko musi przejść drogę formalną. Najpierw marszałek Władysław Ortyl musi ogłosić nabór wniosków. A ten – jak przewiduje Kutrzeba – ogłoszony zostanie nie wcześniej, jak w lipcu, może sierpniu. Marszałek czeka na to, by wszystkie samorządy były gotowe do ich złożenia. A niektóre nie są i wciąż załatwiają sprawy związane z projektowaniem, czy pozwoleniem na budowę.

– My jesteśmy gotowi – podkreśla Mateusz Kutrzeba.

Jeśli nabór wniosków ruszy w lipcu, to ich ocena może potrwać ok. pięciu miesięcy, a umowę z marszałkiem będzie można podpisać najwcześniej w styczniu. Kolejnym krokiem będzie ogłoszenie przetargu, a to wydłuży całość o kolejne kilka miesięcy. Jeśli postępowanie uda się przeprowadzić bez żadnych niespodzianek, nie będzie odwołań oraz jeśli potencjalny wykonawca zmieści się w zakładanym budżecie, to prace w terenie rozpoczną się najwcześniej późną wiosną 2027 roku, a może dopiero latem.

Po ich ukończeniu centrum miasta będzie wyglądało zupełnie inaczej. Płyta zostanie zmniejszona, pojawi się tam więcej zieleni, będzie nowa i bardziej estetyczna fontanna, zamontowana zostanie pergola, a znajdujące się na rynku pomniki zmienią lokalizację.

rar

eprasa.pl bb348123c5

Dla wszystkich mieszkańców

Przeszli do trzeciego etapu

Rozstrzygnięty został przetarg na dalsze prace w Mokrem.



W Mokrem prace przy budowie trwają od ubiegłego roku.

Będzie to trzeci etap budowy budynku wielofunkcyjnego w Mokrem. Pierwszy obejmował wykonanie fundamentów i przeprowadzenie tzw. kolizji sieciowych, czyli przeniesienie przebiegających pod planowanym gmachem sieci gazowych i wodno-kanalizacyjnych.

Drugi, który zakładał budowę ścian i stropów oraz ścianek działowych, właśnie dobiega końca, bo gmina rozstrzygnęła przetarg na wykonanie prac zaplanowanych w trzecim etapie: wykonania konstrukcji i poszycia dachu, wstawienie okien, czyli doprowadzenie do stanu surowego częściowo zamkniętego. Ponadto przewidziane jest utwardzenie terenu wokół budynku.

– Kostkę brukową będziemy kłaść na końcu – wyjaśnia Grzegorz Reguła, wicewójt gminy Żyraków.

Ale to prawdopodobnie dopiero w przyszłym roku, kiedy planowane jest zakończenie inwestycji, po którym społeczność Mokrego zyska nowoczesny obiekt, z którego korzystać będą mogli wszyscy mieszkańcy.

Parterowy budynek będzie miał 400 m kw. powierzchni.

– To może wydawać się dużo, ale jeśli weźmiemy pod uwagę, że będzie musiał zmieścić garaż na samochód strażacki, już nie – mówi wicewójt.

Tutaj swoją siedzibę znajdzie jednostka OSP. Obecnie druhowie korzystają z remizy, która czasy świetności dawno ma za sobą i wkrótce nadawać się będzie tylko do rozbiórki. Budynek pomieści także inne organizacje działające we wsi: Koło Gospodyń Wiejskich oraz Stowarzyszenie Mokre Wczoraj i Dziś. Każde z nich otrzyma do swojej dyspozycji oddzielne pomieszczenie.

Ponadto wydzielona zostanie jedna duża sala na większe zebrania i spotkania okolicznościowe. Do tego zaplecze kuchenne i sanitarne. Po zakończeniu wszystkich prac budynek z prawie 30-arową działką stworzy jeden kompleks z sąsiadującym z nim placem zabaw. Powstanie miejsce gdzie czas spędzać będą mogli mieszkańcy Mokrego w różnym wieku.

Koszt całości inwestycji oszacowany został na około 2 mln zł. Dwa pierwsze etapy pochłonęły już kwotę ponad miliona zł. Wszystkie te wydatki gmina pokrywa z własnej kasy. Póki co, bo władze mają nadzieję, że uda się znaleźć jeszcze źródło dofinansowania. Obecnie, jak tłumaczy Grzegorz Reguła, nie ma programów, które oferowałyby wsparcie takich inwestycji jak budynki wielofunkcyjne. Przedsięwzięcie realizowane jest etapami, żeby w razie, jeśli pojawią się możliwości dotacji, móc je wykorzystać.

(nan)

Zabiorą stare opony i sprzęt elektryczny

Na przełomie marca i kwietnia zbiórka odpadów wielkogabarytowych.

W gminie Dębica potrwa przez trzy dni. Rozpocznie się w poniedziałek 30 marca. W tym dniu odpady wielkogabarytowe takie jak zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, meble, zużyte opony odbierane będą w Pustkowie – parking przy boisku Orlik, Pustkowie – Osiedlu – parking przy siedzibie spółdzielni mieszkaniowej oraz na placu przy kościele w Pustyni. W tej ostatniej miejscowości przyjmowane będą także odpady od mieszkańców Kędzierza i Kozłowa.

We wtorek 31 marca śmieci dużego rozmiaru będą mogli oddać mieszkańcy Podgrodzia – na parkingu przy Domu Kultury, Głobikowej – przy schronisku młodzieżowym oraz Gumnisk i Braciejowej – zbiórka prowadzona będzie na parkingu przy rzece. Tego dnia kontener ustawiony zostanie także dla mieszkańców Latoszyna – przy parkingu obok Autozbytu.

W środę 1 kwietnia zbiórka zaplanowana została w Stasiówce – parking przy kościele, w Nagawczynie – plac przy nowym parkingu kościelnym. Mieszkańcy Zawady i Stobiernej śmieci będą mogli przywieźć na parking przy kółku rolniczym w Zawadzie, a ze Stobiernej – Łupiny na plac obok przystanku w Łupinach.

Każdego dnia zbiórki prowadzone będą między 9:00 a 17:00.

W komentarzach pod informacją zamieszczoną na facebookowym profilu gminy Dębica mieszkańcy zwracają uwagę, że dla niektórych zbiórka w wyznaczonych punktach nie jest żadnym udogodnieniem.

– Nie wszyscy mieszkańcy mają czym dowieźć odpady. Powinno być tak, jak z odpadami komunalnymi, wystawione samochód jedzie i zbiera – pisze jeden z nich.

(nan)



Oddać będzie można także zużyte meble.

Ogłoszenie



Podziękowanie za pracę

Świętowali sołtysi

Wola Wielka była gospodarzem obchodów tegorocznego Dnia Sołtysa.

W gminie Żyraków te spotkania to coroczna tradycja. Gromadzą gospodarzy wsi i są szczególną okazją do podziękowania im za zaangażowanie w codzienną pracę na rzecz lokalnej społeczności.

Nie inaczej było w minioną środę. Tym razem władze gminy zaprosiły sołtysów i sołtyski, bo prawie połowa pełniących tę funkcję w gminie to panie, do niedawno wyremontowanego budynku wielofunkcyjnego w Woli Wielkiej.

O poczęstunek zadbały członkinie Koła Gospodyń Wiejskich Wolanki z sołtyską tej miejscowości Haliną Kuszowską.

Każdy z gości odebrał list gratulacyjny, były kwiaty i życzenia przekazane przez wójta, jego zastępcę i przewodniczącą Rady Gminy.

Sołtysi w gminie Żyraków to: Aneta Jaszcz, Danuta Sujdak, Magdalena Kubisztal, Stefania Grzyb, Renata Fajkowska-Tabian, Halina Kuszowska, Zbigniew Grdeń, Tomasz Wolak, Dariusz Więch, Franciszek Strzępek, Zbigniew Waśko, Andrzej Jachym i Łukasz Poproch.

(nan)



Danuta Sujdak od lat jest sołtyską Góry Motycznej.

eprasa.pl bb348123c5

Amatorski Turniej Piłki Siatkowej i o Puchar Wójta Gminy Czarna

Triumfowali Czarnersi

To był już czwarty turniej, który co roku rozgrywany jest z okazji Dnia Kobiet.



Czarnersi wygrali wszystkie mecze i zasłużenie zostali zwycięzcami tych zawodów.

Drużyny co roku rywalizują w innej hali w gminie Czarna. Przed rokiem gościła ich SP w Borowej, tym razem SP w Starej Jastrząbce. Z okazji ich święta wszystkie panie obecne na wydarzeniu otrzymały słodkie upominki od wójta gminy Czarna, które wręczyli wicewójt Daniel Niedziocha i starosta Piotr Chęciek. Sołtys Paweł Stanosz dołożył od siebie kwiaty.

W turnieju rywalizowało pięć drużyn systemem każdy z każdym. Rewelacją była debiutująca w rozgrywkach ekipa Tworki Potworki. Złożona z bardzo młodych zawodników zaprezentowała wysoki poziom i wywalczyła drugie miejsce, przegrywając o włos w finale z Czarnersami.

Klasyfikacja końcowa:

1. Czarnersi (kpt. Monika Starzec, Kinga Szygut, Daria Kuc, Sebastian Wolak, Gabriela Szygut, Paweł Cieśla, Mateusz Sujdak, Karol Siwek)

2. Tworki Potworki (kpt. Krystian Tworek, Igor Szlachetka, Miłosz Szymaszek, Anna Szymaszek, Mateusz Kulas, Maria Mądro, Maja Kolenda, Sylwia Wajda, Martyna Szymaszek)

3. Czarne Gryfy (kpt. Małgorzata Pękala, Monika Świętoń, Katarzyna Oleszczuk, Aleksandra Madejska, Michał Lada, Krzysztof Klęk, Łukasz Oleszczuk, Rafał Olszewski)

4. Drużyna Asów (kpt. Dariusz Wilk, Marcin Piechota, Benjamin Skarbek, Kacper Baran, Maria Krawczyk, Anna Madura, Martyna Mitera)

5. Żdżary (kpt. Kamila Michoń, Maciej Kądziołka, Marcin Stolarz, Jakub Michoń, Karolina Świerczek, Marcin Tworek, Joanna Michoń, Ewelina Błońska)

Na najlepszych zawodników czekały również nagrody indywidualne. Wśród kobiet odebrała ją Daria Kuc, a wśród mężczyzn Miłosz Szymaszek. Nagroda Fair Play trafiła do Kingi Szygut za wzorową postawę i grę w duchu szacunku do przeciwnika.

Organizatorami turnieju byli: Barbara Kuta, Magdalena Papuga oraz Dariusz Barnaś.

JAG

Pokaz mody w Grabinach

Uczniowie zaprezentowali się na wybiegu w dziewiętnastu niesamowitych kreacjach.

Do ich wykonania dzieci z SP w Grabinach użyły materiałów z recyklingu. Skorzystały z plastikowych butelek, gazet, tektury, folii bąbelkowej, nakrętek, a nawet opakowań po chipsach i chrupkach.

Po pokazie w klasach 0–3 nagrodzeni zostali: 1. Hanna Walas, 2. (ex aequo): Karolina Lipińska oraz Szymon Łukasik, 3. Zofia Dydo. W klasach 4–8 zaś: 1. Szymon Socha, 2. Zuzanna Grecka, 3. Krzysztof Jurek.

JAG



Takie kreacje można było podziwiać w SP w Grabinach.

Darmowe piętnaście minut to według radnego dla mieszkańców za mało

Wydłużenie czasu darmowego parkowania Łukasz Ździebło proponował podczas sesji.



Strefa płatnego parkowania działa na Rynku w Pilźnie od 2020 roku.

To nie pierwszy raz, kiedy radny z Pilzna upominał się o parkowanie przy pilzneńskim Rynku. Wspominał o tym już jesienią zeszłego roku sugerując, że w trosce o lokalnych przedsiębiorców, którzy uciekają z Rynku, samorząd w ogóle powinien zrezygnować z pobierania opłat. Burmistrz Tadeusz Pieczonka tłumaczył wtedy, że likwidacja strefy płatnego parkowania mogłaby wpłynąć jeszcze gorzej na kondycję handlu w centrum. Przede wszystkim z uwagi na kierowców, którzy zjeżdżają do miasta z okolicznych miejscowości, zostawiają swoje samochody, a do pracy poza Pilzno jadą jednym.

Tym razem radny zaproponował więc, by czas darmowego parkowania wydłużyć z 15, na 30 lub 45 minut.

– Kilku mieszkańców zwróciło się do mnie i powiedziało wprost – jeżeli ja mam podjechać, znaleźć miejsce i ja nie wiem, czy się w 15 minut wyrobię, to ja wolę pojechać do Biedronki – tłumaczył.

Według Tadeusza Pieczonki nie jest to jednak dobry pomysł. Szczególnie że jak przekonywał, niejednokrotnie dochodzi wtedy do prób przechytrzenia systemu przez kierowców, którym opłaca się co pół godziny wyjść i pobrać nowy darmowy bilet.

– Mamy w tej chwili 15 minut i jeśli przychodzi kontrolujący, nie ma biletu za szybą, to nie jest tak, że wypisuje mandat od razu, tylko po prostu robi zdjęcie. Przy drugim obchodzie ma być 15 minut darmowe. Czyli jeśli ktoś podjedzie, wyjdzie po gazetę, nie jest to respektowane. A takie elementy, które wprowadzimy, zamiast poprawić, tylko będą mogły pogorszyć sytuację – przekonywał obecnych podczas sesji.

Wrócił również jeszcze na chwilę do kwestii zupełnej likwidacji opłat w tym miejscu. Twierdził, że w czasie sprzed wprowadzenia płatnej strefy parkowania nawet przedsiębiorcy prowadzący sklepy przy Rynku, narzekali na to. A to dlatego, że nawet w stosunku do swoich pracowników nie byli w stanie wyegzekwować tego, by nie zostawiali tam swoich samochodów, które zajmowały miejsce potencjalnym klientom.

tra

Koszt to blisko 8 mln zł

Na lodowisko nie starczy

O to, czy gmina rzeczywiście planuje jego budowę w Pilźnie pytał radny Marcin Potempa.

– Czy gmina składała wniosek i czy gmina dostała jakieś dofinansowanie? Bo jakiś filmik się tam pojawił, tylko czy to jest prawda, czy to jest jakaś sztuczna inteligencja to nie mogę tego tutaj określić – zastanawiał się podczas sesji dziwiąc się jednocześnie, że władze nie poinformowały o tym mieszkańców.

Mowa była o filmie udostępnionym przez posłankę Joannę Frydrych, która z posłanką Krystyną Skowrońską odwiedziła Pilzno, by jego władzom przekazać decyzję o przyznaniu prawie 3,5 mln zł dofinansowania z przeznaczeniem na budowę lodowiska.

Burmistrz Tadeusz Pieczonka potwierdził, że gmina taką dotację dostała, ale o niej nie informowała, bo kwota ta jest mimo wszystko zbyt niska, aby realizować tę inwestycję. Jej koszt to, według niego, blisko 8 mln zł. Dlatego obecnie urzędnicy szukają dodatkowego dofinansowania, bo bez niego samorząd nie jest w stanie udźwignąć takiego obciążenia.

– Dlatego tego nie chcieliśmy ogłaszać – tłumaczył.

tra

Roxie Węgiel wystąpi na Dniach Pilzna

Młodą gwiazdę na Rynku w Pilźnie będzie można usłyszeć w sobotę 30 maja.

Roxie Węgiel to zwyciężczyni pierwszej edycji programu The Voice Kids i 16. Konkursu Piosenki Eurowizji Junior. Jest też laureatką Europejskiej Nagrody Muzycznej MTV dla najlepszego polskiego wykonawcy. Podczas koncertu w Pilźnie będzie można usłyszeć m.in. utwory z jej najnowszej płyty Błękit, która premierę mieć będzie właśnie w maju. Tego dnia na scenie wystąpią również laureaci konkursu na najlepszy głos gminy Pilzno.

tra

eprasa.pl bb348123c5

W Jodłowej będą szukać dyrektora szkoły

W czerwcu konkurs

- Nie potwierdzam, ale też nie wykluczam startu - mówi Alicja Mikrut.



Na czele szkoły w Grudnej Górnej nadal stoi Małgorzata Śliwa.

Pełniąca obowiązki dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 w Jodłowej wydaje się być naturalną kandydatką na to stanowisko, ale jak sama podkreśla, zamiast na zarządzaniu szkołą wolałaby się skupić na nauczaniu dzieci.

– Robię studia z zarządzania w oświacie, bo to jest warunek, żebym mogła kierować szkołą – dodaje Alicja Mikrut.

To by mogło oznaczać, że udział w konkursie rozważa, choć podkreśla, że jeśli znajdzie się ktoś, kto w jej ocenie będzie dobrym kandydatem, to sama z ubiegania się o funkcję zrezygnuje.

Jak mówi Anna Nowak z Centrum Usług Wspólnych gminy Jodłowa konkurs na dyrektora SP nr 1 ogłoszony zostanie w czerwcu.

Jeden konkurs odbył się niedawno również w gminie Brzostek. Tam poszukiwany był dyrektor Szkoły Podstawowej w Grudnej Górnej.

– Zgłosiła się tylko jedna kandydatka – mówi Bernadetta Chajec z Urzędu Miejskiego w Brzostku.

Była to dotychczasowa szefowa tej placówki, czyli Małgorzata Śliwa. Funkcję będzie pełnić do końca sierpnia przyszłego roku.

Jeszcze wcześniej próbowano znaleźć dyrektora Szkoły Podstawowej w Przeczycy. Dotychczasowy – Dariusz Dziedzic – zrezygnował z pracy w tej miejscowości na rzecz Januszkowic, gdzie też został dyrektorem szkoły. Jak wyjaśnia Bernadetta Chajec w tym przypadku chętnych nie było, dlatego burmistrz Brzostku Zbigniew Kowalski zdecydował się powierzyć obowiązki dyrektora szkoły Agacie Rakoczy, która tą funkcję pełnić będzie do końca czerwca. Potem zapewne ogłoszony zostanie konkurs, w którym obecna szefowa szkoły planuje wystartować.

rar

Planują spotkania w sprawie Starej Drogi

- Trasa przebiegać będzie głównie po starym śladzie - mówi wiceburmistrz Brzostku.



Ulica Stara Droga jest zniszczona i wymaga pilnych prac.

Łukasz Pilch dodaje jednak, że w niektórych miejscach wprowadzane będą korekty, zwłaszcza tam, gdzie ulicę Stara Droga trzeba będzie poszerzyć. Dlatego w najbliższym czasie planuje spotkanie z mieszkańcami domów, które znajdują się bezpośrednio przy planowanej inwestycji. W jego trakcie władze gminy i przedstawiciele firmy, która zadanie będzie realizowała zaprezentują zainteresowanym koncepcję przebiegu drogi, jak również chodników.

– Mieszkańcy będą mogli zgłaszać swoje uwagi i zastrzeżenia – dodaje Łukasz Pilch.

Zarówno za projekt, jak i realizację zadania odpowiedzialna jest firma Eurovia, która pokonała podczas przetargu sześć innych podmiotów. Roboty wykonają za ponad 5,1 mln zł, a gmina na to zadanie zdobyła dofinansowanie z Rządowego Programu Rozwoju Dróg.

Jak kilka miesięcy temu podkreślał burmistrz Zbigniew Kowalski skorzystanie z opcji „zaprojektuj i wybuduj" pozwoli skrócić czas realizacji. Zwłaszcza że o konieczności remontu tej mocno zniszczonej drogi, która łączy Brzostek z Zawadką Brzostecką mówi się od dawna. Do tego zadania przygotowywał się jeszcze Wojciech Staniszewski. To za jego czasów powstał program funkcjonalno-użytkowy przebudowy drogi, jednak to za obecnych władz zabiegi związane z inwestycją nabrały tempa.

Zbigniew Kowalski najpierw zdobył dofinansowanie, a potem również ogłosił przetarg. Poza wykonaniem nowej nawierzchni i chodników wykonawca będzie miał za zadanie również wykonać odwodnienie terenu i przebudowę sieci.

rar

Podczas wydarzenia tradycyjnie uczcili minutą ciszy Leszka Prokuskiego

W Szkole Podstawowej w Dęborzynie odbył się Gminny Turniej Tenisa Stołowego.



Organizatorzy turnieju każdego roku pamiętają o zmarłym trenerze.

Ta sportowa impreza odbywa się w tej szkole każdego roku, a miejsce jej organizacji nie jest przypadkowe. To tam uczył matematyki oraz wychowania fizycznego zmarły w 2012 roku Leszek Prokuski, wieloletni trener i zawodnik drużyny LUKS Sokół Siedliska-Bogusz. W Dęborzynie prowadził Szkolny Klub Sportowy, w którym uczył miejscową młodzież przede wszystkim gry w tenisa stołowego.

Jak mówi dyrektor SP w Dęborzynie Jan Kociołek myśli o tym, by w przyszłości zorganizować memoriał upamiętniający Leszka Prokuskiego.

Udział w ostatnim turnieju wzięli przedstawiciele wszystkich pięciu szkół w gminie Jodłowa, którzy podzieleni zostali na kategorie dziewcząt i chłopców.

W pierwszej zwyciężyły reprezentantki SP w Dęborzynie (Maziarka, Maguda), na drugim stopniu podium stanęły dziewczęta z SP w Dębowej (Zawiślak, Wal), a na trzecim znalazły się te z SP nr 3 w Jodłowej-Wisowej (Bułat, Kita). Kolejne lokaty wywalczyły zawodniczki z SP nr 1 w Jodłowej (Podrazik, Szukała) oraz z SP nr 2 w Jodłowej Górnej (M. Kuta, K. Kuta). Wśród chłopców wygrali ci z SP nr 3 w Jodłowej-Wisowej (Tułecki, Bułat), na drugim miejscu znaleźli się uczniowie SP w Dębowej (Wal, Baran), a na trzecim reprezentanci Dęborzyna (Stanoch, Pyrchla). Poza podium byli w tym roku zawodnicy z SP nr 1 w Jodłowej (Mikrut, Szpak) oraz ci z SP nr 2 w Jodłowej Górnej (Łaguz, Błaszczyk).

rar

Termin się przesunął

Otwarcie po świętach

Posterunek policji w Jodłowej miał zacząć działać jeszcze w tym miesiącu.

Ale już wiadomo, że termin oddania go do użytku się przesunie.

– Dopiero po świętach – przekazał w piątek 13 marca wójt Jan Janiga.

Kiedy konkretnie, tego nikt nie wie. Posterunek policji w Jodłowej został zlikwidowany w 2012 roku pomimo sprzeciwów ówczesnych władz gminy oraz mieszkańców. Przez kolejne lata czynione były starania, by policja do tej gminy wróciła, a nasiliły się one w 2019 roku. Najpierw uruchomiony został punkt, gdzie mieszkańcy dwa razy w tygodniu mogli spotkać się z mundurowymi z komisariatu w Brzostku. W końcu zapadła decyzja o powrocie posterunku, który powstaje w Wiejskim Domu Kultury w Jodłowej.

rar

Dofinansowanie dostali, teraz ogłoszą przetarg

Gmina Jodłowa otrzyma pieniądze na remont kwatery wojskowej.

Ta znajduje się na cmentarzu parafialnym w Jodłowej. O tym zadaniu wójt Jan Janiga mówił już kilka tygodni temu. W 2 mogiłach zbiorowych i 48 grobach pojedynczych pochowano łącznie 77 żołnierzy: 35 austro-węgierskich i 42 rosyjskich. Polegli oni w maju 1915 roku.

– Otrzymaliśmy na to zadanie osiemdziesiąt tysięcy złotych – mówi Jan Janiga, dodając że wartość całego zadania, to ponad 160 tys. zł.

Brakującą kwotę dołoży gmina z własnego budżetu, ale o tym ile konkretnie zdecyduje przetarg.

To kolejne miejsce pamięci, które doczeka się remontu. Wcześniej jodłowski samorząd zdobył z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego ponad 268 tys. zł na remont cmentarza przy szkole w Dęborzynie. W tym przypadku wkład własny gminy wyniesie ponad 67 tys. zł.

rar

eprasa.pl bb348123c5

Na ŚDM możesz zapisać się w Dębicy

Nie wahaj się, bo to nie jest zwykła podróż

Światowe Dni Młodzieży w 2027 roku odbędą się w Korei. Parafia św. Jadwigi pośredniczy w przygotowaniach.

Młodzi ludzie spotkają się z papieżem w Seulu na przełomie lipca i sierpnia. Czasu na podjęcie decyzji, czy chcą polecieć do stolicy Korei Południowej nie mają jednak zbyt dużo. Zapisy prowadzone są tylko do 14 kwietnia 2026 r.

Chęć uczestnictwa można potwierdzić wypełniając formularz online. Link do niego można znaleźć na stronie jadwigadebica.pl w artykule o ŚDM. Można to też zrobić w czasie spotkania informacyjnego, które odbędzie się w niedzielę 22 marca br. o godz. 13:00 w Domu Św. Jadwigi przy ul. św. Jadwigi 9 w Dębicy (sala na górze).

Podczas tego spotkania zainteresowanym zostanie przybliżony cel i przebieg pielgrzymki. Zostaną też poruszone inne ważne tematy: oferty biur turystycznych, kwestia osób niepełnoletnich, wymagane dokumenty, koszty (zaliczka + wpłaty w ratach) i inne, o które będą pytać uczestnicy.

A do tego, że warto wybrać się tak daleko od domu, młodych ludzi przekonuje Dębiczanin Paweł Pietrucha. W 2019 r. uczestniczył w ŚDM w Panamie. To wydarzenie było dla niego czymś znacznie więcej niż zwykłym wyjazdem. To była wyprawa po przeżycia, których się nie spodziewał.

– Zaczęła się od nieśmiałego pytania: Panama? Jak to możliwe? Przecież to drugi koniec świata! Jak sobie poradzę? – opowiada Paweł Pietrucha.

Dziś, patrząc z perspektywy czasu na nadchodzącą Koreę, wie jedno: jedyną barierą, która nas ogranicza, jest nasz własny umysł i czasem warto postawić wszystko na jedną kartę. Pieniądze przychodzą i odchodzą, ale są rzeczy, których żadna inflacja nie dotknie, to wspomnienia i relacje.

– Panama nauczyła mnie, że w sytuacjach niekomfortowych i nieprzewidywalnych rodzi się największa kreatywność – przekonuje.

Na ŚDM spotyka się ludzi, których być może widzi się jedyny raz w życiu, a okazują się oni aniołami posłanymi w idealnym czasie i miejscu. Choć teraz dzielą ich tysiące kilometrów, dzięki technologii relacje Pawła Pietruchy z gospodarzami z Panamy trwają do dziś. Krótka wiadomość na WhatsAppie czy zdjęcia z ciekawego wydarzenia wystarczą, by ożywić poczucie, że ma rodzinę na innym kontynencie.

– Kiedy dziś przeglądam zdjęcia, przed moimi oczami nie przesuwają się jedynie kadry obcych miejsc, lecz żywe emocje, które wciąż pulsują pod skórą – przekonuje.

Paweł Pietrucha czuje tamten zachwyt, wolność i jedność, której nie da się zamknąć w żadnym obiektywie, ale też wilgotne i upalne panamskie powietrze. Słyszy oszałamiający śpiew egzotycznych ptaków z pobliskiej dżungli i widzi uśmiech ludzi, którzy skradli jego serce swoją prostotą.



Młodych ludzi z Korei Południowej Paweł Pietrucha (drugi od prawej) spotkał podczas ŚDM w Panamie w 2019 roku.

– To tam zrozumiałem, że szczęście to nie luksusy, ale umiejętność cieszenia się z najmniejszej rzeczy i bezinteresowna życzliwość drugiego człowieka – stwierdza.

Tym, których przerażają koszty, radzi, by pamiętali, że oszczędzanie przez kilkanaście miesięcy to nie tylko odkładanie pieniędzy, ale już część pielgrzymki. Widział grupy, które organizowały kiermasze, sprzedawały własne wyroby czy wspólnie pracowały, by zrealizować cel. Chęci to połowa sukcesu, reszta to działanie i konsekwencja.

– Jeśli zastanawiasz się, czy warto lecieć na drugi koniec świata, nie wahaj się. ŚDM to nie jest zwykła podróż. To moment, w którym świat staje się mały, Bóg staje się bliski, a Ty stajesz się nowym człowiekiem – mówi Paweł Pietrucha.

Janusz Grajcar

Memoriał Pływacki im. Jana Pawła II

To już dziesiąta edycja

Uczestnicy wydarzenia po raz kolejny uczczą na sportowo rocznicę śmierci papieża Polaka.

Na dziesiąty Jubileuszowy Memoriał Pływacki im. Jan Pawła II zaprasza w niedzielę 29 marca Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Pustkowie-Osiedlu. Impreza organizowana w 21. rocznicę śmierci jej patrona łączy pamięć o Nim z promocją aktywności fizycznej i integracją lokalnej społeczności.

Oficjalne rozpoczęcie memoriału zaplanowane zostało na godz. 14:00. Wtedy też jego uczestnicy odśpiewają Barkę, która była ulubioną pieśnią Jana Pawła II. O godz. 14:30 rozpocznie się pływanie i walka z symbolicznym dystansem.

Zadaniem płynących będzie pokonanie co najmniej 26 km 516 m. To dystans, który przekłada się na długość trwania pontyfikatu papieża Polaka, czyli 26 lat 5 miesięcy i 16 dni. Zakończenie wydarzenia przewidziane jest na godz. 21:37, czyli tą, o której Jan Paweł II odszedł do Domu Ojca.

W przerwach uczestnicy będą mogli obejrzeć wystawę pt. Karol Wojtyła. Narodziny – ze zbiorów Myśli Jana Pawła II, a także ekspozycje przygotowane przez noszące jego imię szkoły z Brzeźnicy i Stobiernej. Wyświetlony zostanie film poświęcony pontyfikatowi, który przypomni o wartości dialogu, pokoju i solidarności.

Nie zabraknie jak zawsze papieskich kremówek. Pamiątkowe medale otrzyma pierwsze 200 osób, które przyjdą w tym dniu na Kompleks Basenów Nemo. Dla najmłodszych przygotowano kącik animacyjny z malowankami, który zapewni kreatywną i edukacyjną zabawę. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny, co ma zachęcić jak najszersze grono mieszkańców do udziału w memoriałowych obchodach.

JAG

Stacje rozważać będą przy kapliczkach

W sobotę 21 marca rozpocznie się II Rowerowa Droga Krzyżowa w Żyrakowie.

Uczestnicy wyruszą o godz. 10:00 sprzed kościoła Trójcy Przenajświętszej w Żyrakowie. Na trasie będą się zatrzymywać, by rozważać kolejne stacje Drogi Krzyżowej i wspólnie się modlić.

Godzinę przed rozpoczęciem wydarzenia, zostanie otwarte mini biuro, w którym należy dokonać opłaty (20 zł). W jej ramach każdy otrzyma kamizelkę i będzie ubezpieczony. Dzieci do 16 lat mogą uczestniczyć w RDK wyłącznie pod opieką osoby dorosłej. Młodzież od 16 do 18 lat za pisemną zgodą rodziców lub opiekunów prawnych.

Trasa liczy 26 km. Prowadzi przez: Żyraków, Zawierzbie, Straszęcin, Grabiny, Głowaczową, Wolę Wielką, Górę Motyczną, Żyraków.



Uczestnicy RDK przejadą również przez Górę Motyczną.

Żeby wziąć udział w RDK należy zapisać się na stronie competit.pl/zgloszenie/1453 do czwartku 19 marca.

JAG

KRONIKA

NA FALI MIŁOSIERDZIA
W sobotę 21 marca odbędzie się w kościele Miłosierdzia Bożego w Dębicy kolejny wieczór uwielbienia Na fali miłosierdzia. Świadectwem podzieli się tym razem Grzegorz Czerwicki, który spędził 12 lat w więzieniu. Po uwielbieniu będzie możliwość zakupienia jego książki pt. „Nie jesteś skazany". Wieczór uwielbienia rozpocznie się mszą świętą o godz. 18:00.

O MUZYCE W LITURGII
Dyrektor Wydziału Muzyki Kościelnej Diecezji Tarnowskiej ks. Grzegorz Piekarz będzie głosił Słowo Boże podczas niedzielnych mszy św. 22 marca w parafii NSPJ w Dębicy-Latoszynie. Pomoże lepiej zrozumieć miejsce i piękno muzyki organowej w liturgii kościoła. Jego obecność jest związana z decyzją rady ekonomicznej tej wspólnoty o zakupie organów piszczałkowych. Powstaną po przeglądzie i dostosowaniu projektu do architektury kościoła.

RUSZA PIERWSZA EDK
W piątek 20 marca z kościoła w Pustkowie-Osiedlu wyruszy Ekstremalna Droga Krzyżowa. Rozpocznie się mszą św. o godz. 19:30. Uczestnicy do wyboru mają dwie trasy: zieloną św. Stanisława biskupa do Przeczycy i białą bł. Romana Sitki, którą wrócą do Pustkowa-Osiedla. Zapisy i szczegóły na stronie internetowej edk.org.pl.

NA ROZBUDOWĘ DPS
Po mszach św. w kościele Ducha Św. w Dębicy w niedzielę 22 marca będzie prowadzona zbiórka do puszek na rozbudowę Domu Pomocy Społecznej Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Dębickich w Skoczowie. Grupa teatralna Edmundi składająca się z podopiecznych i pracowników tego domu przed każdym nabożeństwem przedstawi pantomimę ewangelizacyjną.

RENOWACJA W ZASOWIE
Ks. Zygmunt Tokarz – saletyn z Dębowca będzie głosił nauki podczas rozpoczynającej się w sobotę 21 marca renowacji misji świętych w Zasowie. Kazania dla wszystkich będą podczas mszy św. w sobotę o 18:00, w niedzielę o 7:00, 11:00 i 15:00.

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE
Wierni z parafii św. Jadwigi w Dębicy ćwiczenia duchowe rozpoczną w czwartek 19 marca. Poprowadzi je o. Waldemar Sojka, redemptorysta. Tego samego dnia pierwszą naukę w Straszęcinie wygłosi ks. Łukasz Plata, ewangelizator, rekolekcjonista, kierownik duchowy i spowiednik, który jest pomysłodawcą EwangeliBusa. Od czwartku do niedzieli rekolekcje potrwają również w parafii Narodzenia NMP w Dobrkowie. Tu kaznodzieją będzie ks. Marek Kuzak, proboszcz z Lubczy i dziekan dekanatu Pilzno. W Brzeźnicy w tym samym czasie nauki głosił będzie redemptorysta o. Władysław Bodziony. W Brzostku zaś od niedzieli 22 marca o. Tomasz Podrazik – ze Zgromadzenia Ojców Białych.

eprasa.pl bb348123c5

Poczuć wielkanocną atmosferę

Największy kiermasz jak co roku zorganizuje powiat

W Niedzielę Palmową 29 marca w Zespole Szkół Ekonomicznych.



Od lat kiermasz powiatowy odbywa się w Zespole Szkół Ekonomicznych.

Dębicki Ekonomik już od lat jest miejscem, gdzie odbywają się Kiermasze Wielkanocne, połączone z konkursami na najpiękniejszą pisankę, stół wielkanocny, współczesne ozdoby oraz wielkanocne wypieki. Wydarzenie, w którym wezmą udział koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia, organizacje i niezrzeszeni rękodzielnicy, rozpocznie się o godz. 13:00.

W przededniu powiatowego na gminny kiermasz zaprasza gmina Pilzno. Odbędzie się w sobotę 28 marca na Rynku. Czas trwania od godz. 8:00 do 13:00. Zgłoszenia przyjmowane są do 19 marca.

Tego samego dnia od godz. 10 do 18:00 na placu parkingowym koło bożnicy w Brzostku trwał będzie gminny kiermasz. W programie oprócz standardowych pozycji, występ kapeli folklorystycznej Brzosty. Zapisy chętnych do pokazania swojej twórczości jeszcze trwają i będą przyjmowane do 27 marca. Uczestnictwo jest darmowe.

Tydzień wcześniej, w najbliższą sobotę, odbędą się dwa podobne wydarzenia. W Szkole Podstawowej w Wiewiórce w świątecznym nastroju spotkają się mieszkańcy gminy Żyraków. Początek o godz. 15:00. W programie znalazł się koncert laureatów VII Gminnego Przeglądu Pieśni Wielkopostnej i Piosenki Wielkanocnej.

Tego samego dnia kiermasz wielkanocny zgromadzi mieszkańców gminy Dębica, choć pewnie nie zabraknie także przyjezdnych. Spotkają się o godz. 11:00 w Latoszynie-Zdroju, w Parku Zdrojowym przy pijalni wody. Ten wielkanocny jarmark gmina organizuje wspólnie z samorządem miasta Dębicy. Będzie można obejrzeć i kupić wielkanocne ozdoby, nie tylko pisanki oraz przysmaki. Udział jest bezpłatny, a zgłoszenia wystawców przyjmowane są jeszcze do 18 marca.

(nan)

Zabierz kolorowe skarpetki

Najpierw topienie Marzanny

Na wiosenny piknik na wałach nad Wisłoką zaprasza miasto Dębica. Atrakcji nie zabraknie.



W najbliższą sobotę wały nad Wisłoką tętnić będą życiem.

Wały są miejscem chętnie odwiedzanym przez mieszkańców. W najbliższą sobotę nadarza się szczególna okazja, by zjawić się tam z rodziną i znajomymi. Na wiosenny piknik zaprasza miasto Dębica i zapowiada, że będzie to wydarzenie, podczas którego każdy znajdzie coś dla siebie.

Na początek pożegnanie zimy, którego kulminacyjnym punktem będzie topienie wykonanej z ekologicznych materiałów Marzanny.

Po ceremoniale coś dla ciała, czyli trening pilatesu pod chmurką, dla wszystkich, bez względu na umiejętności i kondycję fizyczną. Będą warsztaty rękodzielnicze, wspólny grill, animacje dla najmłodszych i strefa wystawców z lokalnymi pysznościami.

Spotkanie, które rozpocznie się o 14 będzie też okazją do uczczenia Dnia Kolorowej Skarpetki, który jest formą solidarności z osobami z zespołem Downa.

– Zabierzcie koce, dobry humor, rodzinę, przyjaciół i koniecznie skarpetki nie do pary! Spędźmy ten dzień w radosnej atmosferze, budując naszą lokalną społeczność -zachęcają organizatorzy z dębickiego Ratusza.

Wiosenny piknik na wałach będzie pierwszą w tym sezonie, ale nieostatnią imprezą plenerową planowaną w mieście. Już wiadomo, że w harmonogramie wydarzeń znajdą się śniadania w parku Sokoła przy Śnieżce. Pierwsze takie odbyło się jesienią ubiegłego roku i zgromadziło sporą grupę Dębiczan, zainteresowanych taką formą spędzenia wolnego czasu. Dokładne daty nie są jeszcze znane, ale można przypuszczać, że inauguracyjny piknik śniadaniowy zorganizowany zostanie nie wcześniej niż w połowie maja.

(nan)

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY:	2D		3D	
PT-NIEDZ	20 zł	18 zł ulg.	22 zł	20 zł ulg.
WT-CZW	18 zł	16 zł ulg.	18 zł	16 zł ulg.

ZA DUŻY NA BAJKI 3 - PREMIERA — 17.03, godz. 15:30; 18, 19.03, godz. 16:30
2D org., prod. Polska, USA / 90 min. przygodowy, familijny/ 2026 / od lat – 10

JEDNA BITWA PO DRUGIEJ - KINO OSCAROWE — 17.03, godz. 18:00
2D napisy, prod. USA, / 2025 dramat, thriller, kryminał / 161 min. /od lat – 15

KICIA KOCIA W PODRÓŻY — 18, 19.03, godz. 15:30; 18, 19.03, godz. 15:15
2D dubbing, prod. Polska / 50 min. animacja, dla dzieci / od lat – 4

WIELKI MARTY - KINO OSCAROWE — 18.03, godz. 18:30
2D napisy, prod. USA / 150 min. dramat, komedia / 2025 / od lat – 15

WARTOŚĆ SENTYMENTALNA - KINO OSCAROWE — 19.03, godz. 18:30
2D napisy, prod. Norwegia, Niemcy,... / 135 min. komedia, dramat / 2026 / od lat – 15

HOPNIĘCI — 20, 21, 22, 25, 26.03, godz. 15:00, 17:15; 24.03, godz. 15:30; 27, 28, 29.03, godz. 15:00
2D dubbing, prod. USA /2026 / 105 min. animacja, komedia, przygodowy / od lat – 6

KRÓL DOPALACZY — 20, 21, 22, 25, 26.03, godz. 19:30; 27, 28, 29.03, godz. 17:15
2D org, prod. Polska / 102 min. akcja / 2026 / od lat – 15

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

Miś Bamse i sekret morza — 17, 18.03, godz. 15:30
2D dubbing, animowany, przygodowy, 2025, Szwecja, 69 min, od 5 lat

Najświętsze Serce - Rekolekcje Filmowe — 17, 18.03, godz. 17:00
2D lektor, dokumentalny, 2025, Francja, 95 min, od 12 lat

Wartość sentymentalna — 17, 18.03, godz: 19:00
2D napisy, dramat, 2026, Norwegia, Niemcy, Dania, Francja, Szwecja, 135 min, od 15 lat

Hopnięci — 20, 21, 22, 24, 25.03, godz. 15:00, 17:00
2D dubbing, animowany, przygodowy, 2026, USA, 105 min, od 5 lat

Pojedynek — 20, 21, 22, 24, 25.03, godz. 19:00
2D PL, thriller, historyczny, 2026, Polska, 120 min., od 13 lat

Za duży na bajki 3 — 21, 22.03, godz. 13:00; 27, 30.03, 1.04, godz. 15:00; 31.03, godz. 16:30
2D PL, przygodowy, familijny, 2026, Polska, 90 min, od 8 lat

Ogłoszenie

Lokalna Grupa Działania Partnerstwo 5 Gmin

Lokalna Grupa Działania Partnerstwo 5 Gmin ogłasza nabór wniosków o przyznanie pomocy na operacje w zakresie rozwoju przedsiębiorczości poprzez **podejmowanie pozarolniczej działalności gospodarczej** przez osoby fizyczne „Start DG" w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027.
Nabór wniosków jest prowadzony w celu realizacji Lokalnej Strategii Rozwoju Lokalnej Grupy Działania Partnerstwo 5 Gmin na lata 2023-2027 poprzez przedsięwzięcie **1.4 Tworzenie podmiotów gospodarczych na obszarze LSR** w ramach celu nr **1 – Poprawa warunków życia mieszkańców na terenie LGD**.
Wnioski o przyznanie pomocy należy składać od dnia 30.03.2026 r. do dnia 13.04.2026 r.
Limit środków przeznaczonych na udzielenie wsparcia w ramach naboru wniosków wynosi **200 500,00 €**.
Szczegółowe informacje dotyczące naboru wniosków o przyznanie pomocy nr 2/2026 można uzyskać w biurze Lokalnej Grupy Działania Partnerstwo 5 Gmin, ul. Rynek 1, 39-100 Ropczyce, email: biuro@partnerstwo5gmin.pl tel. 17 221 00 69, www.partnerstwo5gmin.pl

Fundusze Europejskie | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską

Materiał finansowany ze środków UE w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.
Materiał opracowany przez Lokalną Grupę Działania Partnerstwo 5 Gmin.
Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

eprasa.pl bb348123c5

Biblioteka zaprasza

Przyjedzie Wojciech Malajkat

Aktorka Urszula Grabowska, była gościem Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Dębicy.

Podczas spotkania, które prowadził dziennikarz Andrzej Kurdziel, artystka opowiadała o tym, jak rozpoczęła się jej kariera, o pierwszych występach na scenie oraz o najważniejszych rolach w teatrze. Jedną z była rola Ofelii w spektaklu Hamlet, wystawianym w krakowskim Teatrze STU, z którym aktorka współpracuje od 2000 roku. Zagrała tam zresztą wiele świetnych ról, m.in. w Biesach i Wiedźmach.

W rozmowie pojawił się także temat filmu. Urszula Grabowska zadebiutowała w kinie w filmie Przedwiośnie w reżyserii Filipa Bajona, gdzie zagrała jedną z głównych ról – Karolinę. Ważną z najważniejszych w jej karierze była także rola w filmie Joanna w reżyserii Feliksa Falka. Za tę kreację aktorka otrzymała Polską Nagrodę Filmową Orły dla najlepszej aktorki pierwszoplanowej. Szeroka publiczność zna ją również z popularnych seriali telewizyjnych, takich jak Glina, Na krawędzi czy Stulecie Winnych, gdzie wcieliła się w Anię Winną.

A już w czwartek 19 marca o godz. 17:00 biblioteka zaprasza na kolejne spotkanie autorskie. Tym razem gościem MiPBP będzie Wojciech Malajkat, aktor, reżyser i pedagog teatralny, a obecnie również dyrektor Teatru Współczesnego w Warszawie.

Wizycie artysty w naszym mieście towarzyszyć będą warsztaty teatralne dla młodzieży, podczas których uczestnicy poznają podstawy pracy scenicznej, interpretacji tekstu oraz ćwiczeń aktorskich rozwijających wrażliwość artystyczną.

tra



Spotkanie z aktorką było okazją do zdobycia jej autografu.

KRÓTKO

NA SPOTKANIA I WARSZTATY
17 850 zł – to kwota dofinansowania, które Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Dębicy udało się zdobyć z programu Partnerstwo dla książki. Dzięki niemu możliwa będzie organizacja spotkań autorskich, szkoleń dla bibliotekarzy, wyjazdów studyjnych, a także warsztatów dla mieszkańców.

ZŁOTY GRYF W WEEKEND
W sobotę 21 marca formy różne, a w niedzielę 22 marca taniec ludowy. Przez dwa dni na scenie Domu Kultury Mors zaprezentuje się niemal 50 grup, biorących udział w XIV Festiwalu Tańca Złoty Gryf. Wśród nich również te z naszego powiatu, m.in. Iskierki, Juniorki z Woli Żyrakowskiej, czy Red_Sky Dębica.

MAJA I CZAS MOTYLI
20 marca premierę mieć będzie najnowsza książka Radka Raka zatytułowana Maja i czas motyli. Co ciekawe, tym razem pochodzący z Dębicy laureat Nagrody Literackiej Nike, postawił na literaturę dla dzieci, bo to do nich adresowana jest pozycja zilustrowana przez Aleksandrę Krzanowską. Kupić ją będzie można m.in. w sieci sklepów Empik.

MAGIA RUCHU W MAJU
23 maja w Dębicy odbędzie się Ogólnopolski Konkurs Mażoretek & Show Magia Ruchu 2026. Zespoły, które wezmą w nim udział, rywalizować będą w kategoriach: show, mażoretki, cheerleaders i inne formy. Organizatorem imprezy jest Stowarzyszenie Red_Sky Dębica.

NA SCENĘ WYJDĄ 30 MAJA
Członkowie grup artystycznych Safo i T.Lab, a także ich absolwenci, wzięli udział w warsztatach wyjazdowych, które odbywały się w Szkolnym Schronisku Młodzieżowym Rakowisko w Rakszawie. Przygotowywali się tam do występu podczas koncertu piosenki aktorskiej w ramach dębickich obchodów Międzynarodowego Dnia Teatru. To muzyczno-teatralne wydarzenie ma odbyć się 30 marca o godz. 19:00 w Domu Kultury Mors. Bilety na nie niebawem trafią do sprzedaży.

Kurtyna znów wyjdzie na scenę

Spektakl pt. Gwałtu, co się dzieje! zobaczyć będzie można na scenie Śnieżki w piątek 10 kwietnia.

Sztuka Aleksandra Fredro w reżyserii Roberta Chodura premierę miała we wrześniu zeszłego roku. Aktorzy amatorzy wystawią ją jednak raz jeszcze. Na scenie zobaczyć będzie można: Agatę Dziedzic, Marię Sochę, Elżbietę Zymróz-Bodziany, Agatę Żmudę, Barbarę Żubrowską, Jana Borka, Mateusza Dziadowca, Jarosława Markiewicza, Jana Moskala, Piotra Moskala, Wiesława Przybysza i Marcina Waniewskiego. Bilety w cenie 40 zł (ulgowy – 30 zł) kupić można w kasie DK Śnieżka.

tra

Medale dla formacji, mini formacji i solistek

W Wieliczce wytańczyły Grand Prix

Tancerki z Soul Dance zdobyły je na Ogólnopolskim Turnieju Tańca Royal Cup.

Grand Prix otrzymała formacja Soul Dance Juniorzy za choreografię The Mannequin Effect.

Ponadto złote medale podczas tego turnieju zdobyły: formacja Juniorzy Reprezentacja, mini formacja Juniorzy, a także solistki: Sara Łagowska, Sabina Owca, Aleksandra Pasek i Zuzanna Zborowska.

Srebrne krążki zawisły na piersiach Kai Szafrańskiej, Wiktorii Radek i Leny Gawle, a brązowe: Julii Ligęski, Leny Matery i Mileny Waśko.

tra



Tancerki z Soul Dance na turnieju Royal Cup nie miały sobie równych.

Zofia i Antoni byli najlepsi

Wygrali XXVI Ogólnopolski Konkurs Kultury Muzycznej w Sokołowie Małopolskim.

Prócz Zofii Walczyk i Antoniego Matery, którzy zdobyli pierwsze miejsca w swoich kategoriach, w gronie laureatów znalazło się jeszcze pięć uczennic Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Dębicy. Drugie nagrody otrzymały: Hanna Walczyk, Nicola Baran, Anna Bielańska, Marlena Mozgowiec i Hanna Szerszeń.

Na scenie, podczas występów, towarzyszyły im akompaniatorki Klaudyna Hyjek oraz Maria Grabowska.

tra

Ogłoszenie



eprasa.pl bb348123c5

Z pochodzenia Dębiczanin

O weterynarii mówi szczerze i bez upiększeń. Czytają go tysiące

Wielu Dębiczan zapewne pamięta doktora Kubę z przychodni weterynaryjnej City Vets przy ulicy Nosala.

W Dębicy się urodził i tutaj spędził dzieciństwo. Do miasta nad Wisłoką wrócił już z dyplomem lekarza weterynarii i otworzył przychodnię weterynaryjną. Działała przez kilka lat.

Dziś pacjenci Jakuba Łętka mogą go spotkać codziennie w mediach społecznościowych. Całkiem niedawno założył tam profil Weterynaria – Instrukcja przetrwania/ Kuba Letek, na którym dzieli się przemyśleniami po ponad ćwierć wieku wykonywania zawodu weterynarza.

– To zawód, który daje ogromną satysfakcję, ale jednocześnie jest zawodem bardzo obciążającym emocjonalnie. Przez lata widzi się nie tylko wyleczone zwierzęta, ale też trudne decyzje, presję, odpowiedzialność i zmęczenie ludzi, którzy ten zawód wykonują – mówi o swojej profesji.

Po samobójczej śmierci koleżanki z roku uświadomił sobie, z jak ogromnym stresem i wypaleniem zawodowym mierzą się weterynarze i jak mało mówi się o tym problemie. Postanowił przełamać to milczenie.

– Profil powstał z potrzeby, żeby zacząć o tym mówić głośno i uczciwie. Pokazać weterynarię bez filtrów – opowiada.

Ale kiedy kilka miesięcy temu zaczął pisać i nagrywać filmiki ze swoimi refleksjami, nie spodziewał się aż takiego zainteresowania. Tym bardziej, że – jak zapewnia – nie chodziło mu o popularność ani zasięgi.

– Realistycznie pozostaję wierny temu, co chciałem powiedzieć od samego początku o weterynarii i o nas, lekarzach. Najwidoczniej prawda bywa dziś bardziej interesująca niż przekoloryzowane obrazki -mówi doktor Kuba.

Bardzo wielu opiekunów zwierząt pisze do niego, że dzięki tym tekstom inaczej patrzą na swoich weterynarzy. A sami weterynarze o tym, że odnajdują w tych historiach swoją codzienność i że świadomość, że ktoś o tym mówi, zwyczajnie im pomaga. Dlatego czuje wsparcie środowiska i ma przeświadczenie, że poruszając czasami niepopularne tematy, które są tematem tabu. Otwarcie mówi o takich dylematach, jak konieczność zgody na zaprzestanie leczenia, cenach usług w gabinetach albo o tym, że nie wszystkie zdiagnozowane odchylenia od normy wymagają od razu ingerencji lekarza weterynarii.



Jakub Łętek nie przypuszczał, że jego treści zainteresują tak wiele osób.

– Dla mnie największą wartością tego projektu jest to, że zaczynamy o tych sprawach rozmawiać bardziej otwarcie – przekonuje.

Profil, jaki prowadzi na facebooku ma obecnie 72 tysiące obserwujących. Wiele z tych osób w komentarzach pod postami dzieli się swoimi historiami i spostrzeżeniami. Dziękują za podejmowanie trudnych tematów.

Obecnie Jakub Łętek praktykuje w Norwegii.

– Współczesna klinika weterynaryjna w Norwegii nie różni się dziś znacząco od dobrej kliniki w Polsce. Standardy medyczne są bardzo podobne. Różnica polega raczej na warunkach pracy i organizacji systemu. Emocjonalnie bywa po prostu trochę łatwiej funkcjonować w tym zawodzie – ocenia.

I choć w Dębicy pewnie już go nie spotkamy, okazuje się, że niektórych swoich pacjentów stąd, doskonale pamięta. Tak jak wyżła Freda, którego w listopadzie 2012 roku przyprowadzili do jego gabinetu inspektorzy Animalsów. Zajął się psem i leczył go za darmo. Opisywaliśmy tę historię na łamach Obserwatora Lokalnego.

nan

Artykuł sponsorowany

Rozmowa z Rafałem Owczarkiem – deweloperem z Dębicy

Budujemy dla młodych, ale i dla emerytów

Jak ocenia pan obecną sytuację na rynku nieruchomości?
Jako ciągle się zmieniającą. W latach 2024 i 2025 obserwowaliśmy wyraźne uspokojenie i stagnację. Klienci podchodzili do decyzji zakupowych ostrożniej, głównie ze względu na wysokie stopy procentowe i trudniejszy dostęp do kredytów. Koniec ubiegłego oraz początek bieżącego przyniosły wyraźne ożywienie. Widzimy większe zainteresowanie zakupem mieszkań i większą liczbę zapytań.

W jakich miastach realizuje pan projekty deweloperskie?
Nasze inwestycje realizujemy przede wszystkim w południowo-wschodniej Polsce. Budujemy w Dębicy, Rzeszowie, Strzyżowie czy Brzostku. Największe doświadczenie mamy jednak w Dębicy.

Jaki potencjał ma Dębica jako miejsce do życia i inwestowania w mieszkania?
W Dębicy budujemy mieszkania już od około dziesięciu lat i w tym czasie sprzedaliśmy ponad 200 lokali. Pomimo różnych opinii o rynku lokalnym, miasto ma swój potencjał. Przyciąga osoby, które znajdują pracę w firmach w Dębicy i w okolicznych miejscowościach. Wciąż obserwujemy duże zainteresowanie mieszkaniami właśnie tutaj. Nasze inwestycje lokalizujemy praktycznie w centrum miasta – blisko przedszkoli, szkół, kościołów, przychodni i sklepów.

Jakie inwestycje realizuje pan obecnie w Dębicy?
Teraz prowadzimy dwie inwestycje. Pierwsza to apartamenty przy ulicy Łąkowej. Druga to budynek wielomieszkaniowy przy ulicy Cmentarnej, który powstaje w ramach osiedla „Cmentarna 33".

Na jakim etapie są te projekty?
Apartamenty przy ulicy Łąkowej są już na końcowym etapie budowy. Natomiast budynek przy ulicy Cmentarnej znajduje się mniej więcej w połowie procesu budowlanego.

Jak wygląda sprzedaż mieszkań w tych inwestycjach?
Apartamenty przy ulicy Łąkowej zostały sprzedane w całości. Jeśli chodzi o budynek przy Cmentarnej, to obecnie około połowa mieszkań jest już sprzedana lub zarezerwowana.

Kto najczęściej kupuje dziś mieszkania?
Naszych klientów można podzielić na kilka grup. Pierwszą stanowią młodzi ludzie, którzy rozpoczynają samodzielne życie i kupują swoje pierwsze mieszkanie. Drugą grupą są osoby w wieku przedemerytalnym lub emerytalnym, które chcą mieszkać bardziej komfortowo – w nowoczesnym budynku z windą, w centrum miasta i w pobliżu różnych punktów usługowych. Coraz częściej mieszkania kupują także osoby wracające z zagranicy, które chcą ponownie zamieszkać w kraju.



Jak wygląda dziś dostępność kredytów dla kupujących?
Sytuacja poprawiła się po obniżkach stóp procentowych. Kredyty są bardziej dostępne. Pomagamy naszym klientom w uzyskaniu finansowania.

W jaki sposób wasi klienci płacą za mieszkania?
Cena jest rozłożona na raty powiązane z postępem prac budowlanych. Kolejne transze są wpłacane w miarę realizacji inwestycji.

Jak zabezpieczone są środki klientów?
Wszystkie inwestycje realizujemy zgodnie z tzw. ustawą deweloperską. Wpłaty klientów trafiają na rachunki powiernicze prowadzone przez bank. Bank przed wypłatą środków dla dewelopera dokładnie sprawdza postęp prac budowlanych oraz rozliczenia finansowe z wykonawcami. Dodatkowym zabezpieczeniem jest Deweloperski Fundusz Gwarancyjny, na który składają się wszyscy deweloperzy. W razie problemów finansowych dewelopera instytucja ta zwraca klientom wszystkie wpłacone środki.

Jak wygląda kwestia gwarancji?
Działając zgodnie z ustawą deweloperską udzielamy kupującym pięcioletniej gwarancji. Współpracujemy z lokalnymi firmami budowlanymi, które mają duże doświadczenie w branży. Wszystkie nasze inwestycje realizujemy z własnych środków – nie zaciągamy kredytów.

Obecnie ważnym problemem w Polsce jest koszt ogrzewania. Jakie rozwiązania stosujecie w realizowanych inwestycjach?
W każdym mieszkaniu montujemy nowoczesny kocioł gazowy, który odpowiada zarówno za ogrzewanie, jak i ciepłą wodę użytkową. Dzięki temu mieszkańcy płacą wyłącznie za rzeczywiste zużycie gazu i wody.

A co z miejscami postojowymi i infrastrukturą dla mieszkańców?
Wokół każdego budynku przygotowujemy co najmniej jedno miejsce postojowe przypadające na mieszkanie. Dodatkowo na parterach budujemy garaże lub hale garażowe. Pamiętamy także o najmłodszych mieszkańcach – przy naszych budynkach powstają place zabaw.

eprasa.pl bb348123c5

Anna Głogowska z medalem Zasłużony dla Rolnictwa

Była drugą sołtyską w gminie Pilzno

Protokół z 4 grudnia 1990 r. zachował się w jej domu do dziś. Pożółkły już, ale jest.



Anna Głogowska sołtyską Mokrzca jest już dziewiątą kadencję. Czy zostanie na kolejną? Tylko się uśmiecha...

To wtedy Anna Głogowska została wybrana na sołtysa Mokrzca po raz pierwszy. Była młoda, zupełnie niedoświadczona. Pierwsze dni były dla niej przerażające, bo nie miała pojęcia, jak sprawowanie takiej funkcji ma wyglądać.

– Ja też nie myślałam w ogóle, że kiedykolwiek w życiu jako kobieta mogę być sołtysem – przekonuje.

W Mokrzcu się wychowała, zna go więc bardzo dobrze. Z lat dziecięcych pamięta jeszcze huragan, który zniszczył domy. Po wyborach jej koleżanka napisała wiersz, w którym są słowa, że pierwszy huragan przeszedł w 1960 r., a drugi jak baba została sołtysem.

Przed nią w gminie Pilzno sołtysem była tylko jedna kobieta Czesława Kumięga w Gębiczynie. Z kadencji na kadencję pań przybywało. Teraz jest ich osiem. W Radzie Sołeckiej Anna Głogowska ma same kobiety.

– Mamy rzeczpospolitą babską, ale to się tylko tak mówi, bo zawsze ten mąż pomoże – podkreśla.

Mimo że początek był dla niej wielką niewiadomą, to było dużo łatwiej być sołtysem niż teraz. Anna Głogowska tłumaczy, że ludzie byli bardziej otwarci. We wsi był jeden telefon, kolejne numery pojawiły się w 1992 r., po tym jak powstał komitet telefonizacji. Gaz był też wtedy oddawany. Takie przyziemne sprawy łączyły ludzi.

Bez telefonów kontakt z sąsiadami był zdecydowanie lepszy, spotykali się, rozmawiali. Ktoś szedł płacić podatek do sołtysa, spotkał drugiego.

– Przed domami były ławeczki, siadło się, jak z pola się schodziło. Jeden drugiemu pomógł – wspomina Anna Głogowska.

Dziś, co zauważa sołtyska, ludzie są bardziej roszczeniowi i wymagający. Jak nie gmina, to sołtys powinien zrobić za nich. A od siebie jak najmniej dawać. Świat się robi coraz bardziej zamknięty. Dlatego przypomina stare hasło, które brzmi: sołtys tyle może, ile mu wieś pomoże.

– Nigdy człowiek nie zrobi nic dla wsi, jak nie ma współpracy – zauważa.

Anna Głogowska zawsze o wieś starała się dbać, dlatego przez te 35 lat, Mokrzec się bardzo zmienił. Są lepsze drogi, oświetlenie i plac zabaw. Stara się jeszcze o wodociąg i kanalizację. Na bycie sołtysem poświęca wiele czasu, kosztem tego dla rodziny. Cieszy się, że może liczyć na jej wsparcie, bo chce, żeby to, co robi było z korzyścią dla wsi.

– Choć rola sołtysa bardzo się zmieniła, to teraz bardziej integracja mieszkańców – przekonuje.

Obecna kadencja jest dla niej już dziewiątą. W co drugich wyborach miała kontrkandydata. Było też tak, że ktoś zgłaszał się, a później wycofywał. W ostatnich nie było innego chętnego.

Przed dwoma laty, kiedy w Mokrzcu gościła ekipa filmowa, usłyszała od jednego z jej członków taką opinię: pani Aniu, pani musi startować na sołtysa, bo jak nie, to wieś umrze. Posłuchała go.

– Ale jak każdy człowiek jestem już tym zmęczona. Myślę, że to moja ostatnia kadencja – zapowiada.

Medal Zasłużony dla Rolnictwa, który odebrała w Warszawie 11 marca jest jej piątym. Wcześniej zostały jej przyznane medal Izydora Oracza, Srebrny Krzyż Zasługi, medal okolicznościowy za działalność społeczną, charytatywną i kulturalną oraz Order Serca Matki Wsi.

Janusz Grajcar

Na Ogniwku grać będą na Atari i Commodore

Organizatorzy XX Konkursu Modelarskiego Ogniwko 2026 znów planują retro granie.

Jubileuszowy konkurs organizowany przez Szkolne Koło Historyczno-Modelarskie Ogniwko odbywać się będzie od 20 do 22 marca na sali gimnastycznej w Zespole Szkół Ekonomicznych w Dębicy. Jego tematem tym razem będą konflikty Zimnej Wojny, która rozpoczęła się 80 lat temu. Wśród atrakcji, prócz corocznej wystawy modeli, organizatorzy zaplanowali również m.in. giełdę, pokaz wyrobów 3D, malowanie modeli, dioramę lądową, gry bitewne, wyścigi zdalnie sterowanych samochodów, a także retro granie, które w zeszłym roku cieszyło się dużym zainteresowaniem.

– Rok temu mieliśmy trzy stanowiska, w tym przygotowujemy sześć. Będzie Team Atari i Team Commodore – zapowiada Artur Kielar, który odpowiadał będzie za obsługę sprzętu tej drugiej firmy.

Na jego stoisku skorzystać będzie można z komputerów Commodore C64 i Amigii 500. Tomasz Buff szykuje Atari ST. Gry nawiązywać będą tematycznie do Zimnej Wojny, choć nie tylko. Artur Kielar twierdzi, że te, podobnie jak w zeszłym roku, będzie też można wybrać sobie samemu.

– Jak ktoś przyjdzie i powie, że on to pamięta jak w latach dziewięćdziesiątych grał w jakąś ulubioną grę, to mu ją odpalimy – deklaruje.

Choć oczywiście spodziewać się można potyczek w strzelankę River Raid z 1982 roku, gier typu Black Hawk, High Frontier, Commando, Green Beret i Intervene for Rebels in Poland, czy choćby Navy Soviet Boomers at Sea. Ale wybór gier będzie dużo większy. Większość właściciele retro komputerów uruchamiać będą przy pomocy tzw. emulatorów, ale dla miłośników technologii sprzed lat mogą to zrobić również z dyskietek, czy kasety magnetofonowej. Wszystko zależy od tych, którzy postanowią w weekend odwiedzić halę sportową przy Ekonomiku.

Impreza rozpocznie się już w piątek 20 marca, kiedy to przyjmowane będą modele do konkursu. Zgłaszać je będzie można również w sobotę 21 marca, kiedy odbędzie się też giełda. Wystawę pokonkursową oglądać będzie można w niedzielę 22 marca od godz. 9:00 do 12:30. Stoiska z retro grami rozstawiane będą już w piątek, a korzystać z nich będzie można przez cały weekend.

tra

Reklama



eprasa.pl bb348123c5

Zeznaje...

Emilia Skrzek



Zajmuję się
Jestem trenerką badmintona i wokalistką, studiuję też psychologię.
W dzieciństwie chciałam zostać
Architektką wnętrz.
W wolnym czasie
Spędzam czas z bliskimi, śpiewam, podróżuję i piszę teksty piosenek.
Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...
Moją mamą, byłoby dużo czasu na nasze rozmowy.
Pies czy kot?
Pies - malutka Molly.
Pierwsze zarobione pieniądze
Prowadziłam trening badmintona.
Ulubiony lokal w powiecie
Mam dwa: The George Gastropub i NUO.
Najchętniej zjadłabym
Pizzę neapolitańską albo makaron.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
Do Tajlandii – myślę, że bogactwo kolorów, smaków i kultury tego miejsca mogłoby mnie zachwycić.
Książka lub film, które polecam
Książka „Co wyszeptał nam deszcz" Joanny Balickiej.
Na urodziny chciałabym dostać
Bilet na podróż w nieznane.
Gościom w powiecie pokazałabym
Miejsca, z którymi wiążą się moje najpiękniejsze wspomnienia.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
W Dębicy brakuje większej liczby parków, miejsc z karaoke i kręgielni.
Wygraną w Lotto wydałabym
Na podróż dookoła świata.

Dobry przepis, bo z Dębicy

Pianka z galaretek

Poleca: Wiktoria Podraza

Składniki:
2 galaretki o dowolnym smaku (każda inna)
2 szklanki wrzątku

Wykonanie:
Jedną galaretkę wsyp do wrzątku i mieszaj, aż do całkowitego rozpuszczenia. Odstaw galaretkę do wystudzenia. Musi być zimna, ale wciąż płynna (konsystencja gęstego kisielu/syropu). Ubijaj tężejącą galaretkę mikserem na najwyższych obrotach przez około 5-10 minut, aż masa stanie się puszysta, jasna i gęsta. Przelej piankę do czterech pucharków. Wstaw do lodówki na minimum 1-2 godziny. Z drugą galaretką postępujemy w identyczny sposób, a powstałą piankę wylewamy na stężałą pierwszą piankę.

Aby znacznie skrócić czas ubijania pianki, można rozpuścić galaretkę w mniejszej ilości wrzątku, nawet w 150-200 ml. Pianka wyjdzie wówczas słodsza, gęstsza, ale należy pamiętać, że ostatecznie będzie jej też mniej.

Wskazówki:
Dla bardziej kremowej konsystencji podczas ubijania można dodać serek homogenizowany, jogurt grecki lub ubitą śmietanę 30%. Pianki po schłodzeniu można pokroić w kostkę i obtoczyć w wiórkach kokosowych lub cukrze pudrze.



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



Balkonowe Love. **fot. Beata Charchut**



Już zachodzi. **fot. Wojciech Baran**

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników.
Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Wojciech Baran** za zdjęcie: **Już zachodzi.**
Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl.**
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Tydzień przyniesie przypływ energii. W pracy pojawi się okazja do działania, ale w relacjach warto zachować spokój. Słuchaj intuicji.

Byk (21.04 - 20.05)

Spokojny początek tygodnia pozwoli uporządkować sprawy. W finansach możliwa dobra wiadomość.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Czeka Cię tydzień pełen rozmów i nowych pomysłów. Ktoś może poprosić Cię o radę. Uważaj, by nie brać na siebie zbyt wiele.

Rak (21.06 - 22.07)

W pracy możliwy drobny stres, ale szybko odzyskasz równowagę. Dzięki swej wrażliwości możesz pomóc rozwiązać czyjś problem.

Lew (23.07 - 22.08)

Nadchodzi dobry moment na pokazanie swoich umiejętności. Ktoś doceni Twoje starania. W miłości możliwa miła niespodzianka.

Panna (23.08 - 22.09)

Tydzień sprzyja porządkom i planowaniu. Warto skupić się na zdrowiu i codziennych nawykach. Mała zmiana przyniesie dużą ulgę.

Waga (23.09 - 23.10)

Relacje z ludźmi będą najważniejsze. Możliwa ciekawa propozycja współpracy. Zadbaj jednak o równowagę między pracą a domem.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Twoja determinacja pomoże doprowadzić ważną sprawę do końca. W połowie tygodnia pojawi się szansa na coś nowego.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Tydzień sprzyja planom i podróżom, nawet tym krótkim. Dobry moment, by nauczyć się czegoś nowego lub wrócić do starej pasji.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Skup się na celach zawodowych, bo możesz zrobić duży krok naprzód. Prywatnie ktoś będzie potrzebował Twojego wsparcia.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Nowe pomysły pojawią się niespodziewanie. Warto je zapisać, bo mogą przynieść sukces. W relacjach postaw na szczerość.

Ryby (20.02 - 20.03)

Twoja intuicja będzie wyjątkowo silna. Zaufaj sobie przy podejmowaniu decyzji. Pod koniec tygodnia możliwa dobra wiadomość.

Wicewróżka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl bb348123c5

Ruszyła sprzedaż inwestycji PULSO w Dębicy. 84 mieszkania w nowoczesnym projekcie Bonita Casa

Rozpoczęła się sprzedaż mieszkań w ramach inwestycji PULSO – nowoczesnego projektu mieszkaniowego realizowanego przy ul. Lisa w Dębicy. Za realizację inwestycji odpowiada Bonita Casa, spółka deweloperska działająca w ramach grupy IVS, właściciela Galerii Raj w Dębicy.







PULSO to projekt obejmujący 84 mieszkania o powierzchni od 35 do 84 m², w układach od 2 do 4 pokoi. Inwestycję zaprojektowano z myślą o codziennym komforcie mieszkańców – funkcjonalne rozkłady, ponadstandardowa wysokość pomieszczeń (od 2,66 do 2,81 m), duże przeszklenia zapewniające naturalne doświetlenie oraz nowoczesna, minimalistyczna architektura tworzą spójną i estetyczną całość.

W projekcie przewidziano prywatne ogrody do 210 m² oraz tarasy do 75 m². Do dyspozycji mieszkańców będzie również wspólny taras z widokiem na panoramę miasta, garaż podziemny z podgrzewaną rampą wjazdową (57 miejsc parkingowych), 29 miejsc naziemnych, w tym dla osób z niepełnosprawnościami, rowerownia oraz komórki lokatorskie dostępne na każdej kondygnacji.

Jednym z największych atutów inwestycji jest jej lokalizacja. PULSO powstaje zaledwie 10 minut spacerem od centrum Dębicy. W bezpośrednim sąsiedztwie znajdują się sklepy, szkoły, obiekty sportowe i tereny rekreacyjne, w tym największy park, stadion oraz największy w mieście plac zabaw. To połączenie miejskiej infrastruktury z dostępem do natury tworzy przestrzeń sprzyjającą aktywnemu stylowi życia.

Bonita Casa działa jako marka deweloperska w strukturach grupy IVS, która od ponad 25 lat realizuje w regionie projekty komercyjne i handlowe. IVS jest właścicielem **Galerii Raj w Dębicy** – jednego z najdłużej funkcjonujących obiektów handlowych w Polsce. Doświadczenie grupy w zarządzaniu i realizacji inwestycji stanowi zaplecze organizacyjne i finansowe dla nowego projektu mieszkaniowego.

– PULSO to inwestycja zaprojektowana z myślą o jakości codziennego życia. Zależało nam na połączeniu nowoczesnej architektury z funkcjonalnością i dobrą lokalizacją. Chcemy tworzyć przestrzenie, które będą dobrze służyć mieszkańcom przez lata – podkreśla **Agnieszka Woźniak**, Dyrektor Bonita Casa.

Rozpoczęcie sprzedaży to pierwszy etap realizacji inwestycji, która ma ambicję stać się jednym z najbardziej rozpoznawalnych nowych adresów mieszkaniowych w Dębicy.

Bartłomiej Gajda



eprasa.pl bb348123c5

Informator medyczny

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Plata
chirurgia, endoskopia
Dębica, ul. Paderewskiego 2
porady gastroenterologiczne- gastroskopia - wyciski na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: skleroterapia, opaskowanie, leczenie operacyjne, szczeliny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tłuszczaki, szwy.
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Dermatologia

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie naczynek, brodawek, plam, piegów itp.
BOTOX
zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

Lek. med. Małgorzata KRASOŃ
specjalista dermatolog–wenerolog
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**

Endokrynologia

Lek. med. Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA
wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNA BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

Neurologia

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Pracownia EEG
badanie u dzieci, młodzieży i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Okulistyka

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
przyjmuje
od poniedziałku do czwartku
od 9:00 do 12:00
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Optyka

6-optyk
Pokorna-Stafin
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
14 670 27 07
www.optyk-debica.pl
BADANIE WZROKU
REALIZACJA RECEPT NFZ

OPTYK
Wiesława Kędzior
Dobór okularów
Terapia widzenia
Dębica ul. Sobieskiego 7
Tel. 502 869 454

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku - dobór szkieł rejestracja
tel. 14 676 42 74

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Psychiatria

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul. 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel. 536 308 387

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Psychoterapia

LUNA MENTIS
Joanna Urbanik-Bugajska
• psychoterapia dzieci, młodzieży, dorosłych i par
Konsultacje specjalisty z Krakowa
czwartki od 14 do 21
Dębica, ul. Krakowska 7, II p.
Wymagana rejestracja telefoniczna: 790 626 064

Radiologia

Prywatny rentgen
ogólny i stomatologiczny
cyfrowy
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
od 1994 r.
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Stomatologia

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
Brzeźnica, ul. Szkolna 4a. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA
lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa
780 711 920 DĘBICA KRAKOWSKA 55

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

Stomatologia

ODONTIC
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH
Dębica ul. Głowackiego 17A
Rzeszów Aleja J. Piłsudskiego 44 - I piętro
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Urologia

Urologia
lek. Urolog FEBU Daniel Łukaszewski
Przyjmuje w soboty i poniedziałki.
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
rejestracja tel. 530 309 303
Diagnostyka i leczenie chorób urologicznych mężczyzn i kobiet. Badanie USG. Biopsja gruczołu krokowego, również fuzyjna. Leczenie niepłodności męskiej. Operacja mikroskopowa żylaków powrózka nasiennego. Wazektomia. Zabieg na stulejkę metodą staplera. Zapraszam.

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA



Centrum Medyczne pod Akacjami (lokal 6), ul. Rzemieślnicza

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.
Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS - 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).
Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:
www.egazety.pl **www.eprasa.pl**

eprasa.pl bb348123c5

kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM



www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 **609 996 677**, + 48 14 **681 42 98**
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

690 997 751

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 **609 997 766**
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBSŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 **690 997 751**
EMAIL: debica@kmokno.pl

radio leliwa
Dębica
89,2 MHz

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

wizytownik
Obserwator debica 24

OFERTA REKLAMOWA

199 zł netto/m-c

stała reklama Twojej firmy
w tygodniku Obserwator Lokalny
oraz na portalu debica24.pl

- reklama wielkości wizytówki w 4 kolejnych wydaniach tygodnika Obserwator Lokalny
- wpis w katalogu firm na portalu debica24.pl z linkiem do Państwa strony/Facebooka
- **Bonus:** przy zamówieniu na 3 miesiące - dodatkowy wpis promocyjny na naszym profilu na Facebooku (ponad 30 000 aktywnych obserwujących)

Skorzystaj już dziś!
607 434 912
reklama@ol.com.pl

Obserwator debica 24

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DOMY – SPRZEDAM

- Dom + 7ha rolno-budowlane – sprzedam. Mokre. Tel. 72 72 632 45.

DZIAŁKI SPRZEDAM

- Na sprzedaż działka budowlana o powierzchni 13,7ar, Zawierzbie koło Dębicy. Numer działki 734/7. Działka ogrodzona, zmulczerowana. Teren płaski. 1ar 13.5 tys. zł. Tel. 889 817 060.
- Sprzedam widokową działkę budowlaną 2000 m², Nagoszyn-Cieszęciny. Na krańcu las. Naprzeciw pole orne. Gaz, woda, prąd w pobliżu. Cena do uzgodnienia. Tel. 508 956 622.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

KUPIĘ

- Kupię MOTOCYKLE wsk, simson, junak, romet itp. Tel. 721-029-688.
- Kupię stare zabawki PRL. Autka, autka na baterie i inne pojazdy. Kontakt 535 127 580.
- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI; OBRÓBKI BLACHARSKIE

- Dachy, malowanie, obróbki dekarskie, kominy i papowanie. Tel. 576 673 610.
- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.
- MALOWANIE DACHÓW i ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.
- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- Obróbki dekarskie, malowanie dachów i elewacji, wymiana rynien. Tel. 575 783 406.

MIESZKANIA – WYNAJEM

- Do wynajęcia mieszkanie 41 m², II p., wyposażone. Dębica, ul. Gawrzyłowska. Tel. 602 199 038.
- Do wynajęcia mieszkanie 78 m², komfortowe. Straszęcin 236. Tel. 604 144 059.
- Wynajmę kawalerkę 32 m², kompletnie umeblowaną. Tel. 666 82 94 82.
- Wynajmę mieszkanie. Dębica, ul. Pana Tadeusza, III p., 50 m². Tel. 698 349 446.

MONTAŻ I NAPRAWA ANTEN

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

MOTORYZACJA

- **A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.**
- Auto Skup Dębica. Płacimy najwięcej. Zadzwoń: 574 283 937.

ROLNICZE – SPRZEDAM

- Przewracarko/zgrabiarka; zboże: pszenica – 1 t, jęczmień – 0,5 t, owies – 5 t; sprzedam. Tel. 14 670 18 91.
- Sprzedam ziemniaki jadalne, paszowe i owies z małego gospodarstwa. Cena do uzgodnienia. Tel. 533 978 948.
- Sprzedam ziemniaki Lord i Tajfun – jadalne oraz paszowe. Niska cena. Tel. 884 336 884.
- Sprzedam ziemniaki sadzeniaki odmiana Soraya – 10 zł/worek 15 kg oraz paszowe 4 zł. Tel. 668 193 666, miejscowość Róża.
- Sprzedam ziemniaki sadzeniaki Soraya/Gwiazda oraz pszenicę. Cena do uzgodnienia. Straszęcin. Telefon: 14 6823 475.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie kostki brukowej Perfekto. Solidne wykonanie. Tel. 796 643 529.
- Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.
- Kompleksowe czyszczenie kostki brukowej i podjazdów. Perfekcyjny efekt, nowoczesny sprzęt, precyzja, doświadczenie dbałość o detale. Umów termin. Tel. 605 873 284. Estetyka, jakość i trwały efekt.

SPRZEDAM RÓŻNE

- Gazowy kocioł grzewczy Cerestar Smart ZWR 24-KE 23 -Junkers nowy nieużywany w fabrycznym opakowaniu tanio sprzedam – na gwarancji. Cena do negocjacji. Tel. 601 847 353.
- Tani opał, zrzyny dębowe. Tel. 607 611 868.
- Tuje szmaragd 1 m wysokości – sprzedam. Tel. 699 734 031.

DREWNO OPAŁOWE SUCHE - 80 zł/m³
pocięte, gotowe do pieca
Transport gratis
Tel. 576 750 815

SPRZEDAŻ I TRANSPORT KRUSZYWA

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzeda: pospółkę, piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczak, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

cd. na str 24

eprasa.pl bb348123c5

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl.

USŁUGI BUDOWLANE I REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, malowanie elewacji, szpachlowanie, panele, g/k, docieplenia. Tel. 516 199 782.
- Atrakcyjne ceny. Malowanie dachów, elewacji i ogrodzeń. Doradztwo i wycena gratis. 20 lat doświadczenia. Tel. 886 231 674.
- Malowanie dachów i elewacji, obróbka kominów, montaż: rynien, śniegołapów i obróbek blacharskich, mycie kostki brukowej. Wycena gratis+gwarancja. Tel. 570 462 148.
- Malowanie dachów, elewacji--mycie, czyszczenie, obróbka kominów, orynnowanie. Tel. 880 898 632.
- **Malowanie i mycie dachów**, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, **mycie kostki brukowej**, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881-564-317.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Ocieplenia, elewacje, wykonujemy, myjemy, odgrzybiamy, malujemy. Kontakt 881 564 317.
- Remonty mieszkań, łazienek: szpachlowanie, malowanie, płytki, zabudowy g/k, farby i tynki dekoracyjne. Tel. 691 899 752.
- Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo, wyburzenia ręczne. Tel. 881 564 317.
- Układanie płytek, malowanie, szpachlowania, zabudowy g-k, drobne remonty. Dębica. Tel. 721 788 135.

USŁUGI CYKLINIARSKIE

- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

USŁUGI DEKARSKIE

- Dekarskie prace, wymiana, uszczelnienia rynien, okuwanie kominów, montaż śniegołapów, podbitek, wymiana pokryć dachowych i inne. Tel. 881-564-317.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Aeracja, cięcie, przycinanie drzew, krzewów; ozdobne formowanie roślin; porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.
- Brak czasu? Zajmiemy się Twoim ogrodem! Porządki wiosenne, zakładanie trawników, przycinanie żywopłotów oraz wszelkie prace ogrodowe. Szybkie terminy realizacji, darmowa wycena. Zadzwoń: 722 161 899.
- Extremis Ogrody Kompleksowa Pielęgnacja i Wycinka Drzew. Pielęgnacja terenów zielonych. Cięcie, formowanie roślin oraz żywopłotów. Usługi rębakiem. Przygotowanie terenów pod inwestycje. Tel. 724 061 117.
- Kompleksowe usługi ogrodnicze profesjonalnie i kompleksowo: -przygotowanie terenu pod trawnik glebogryzarką separacyjną, zakładanie trawników z siewu i z rolki. Tel. 724 061 117. Zarezerwuj termin.
- Nie masz czasu na ogród? Zadzwoń! Wiosenne porządki, koszenie trawy, przycinanie krzewów i drzew, porządkowanie działek. Kompleksowe usługi ogrodnicze własny sprzęt. Szybkie terminy: 722 161 899.
- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.
- www.davanzali.pl Zakład Obróbki Drewna Rafał Klich Tel: 504 091 743 (690 316 532; davanzali@onet.pl. Drzwi wewnętrzne i wejściowe DĘBOWE na wymiar! Darmowy pomiar i wycena! Sprawdź nasz realizacje!

ZWIERZĘTA

- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.
- **SPRZEDAM BROJLERY, waga od 1 kg, grube, żółte nogi. Piotr Szufla, Żarówka 99. Tel: 887 418 498. Kontakt w godzinach 9:00-18:00. Możliwość kupienia paszy.**



eprasa.pl bb348123c5

Dębicka Liga Steel Darta

Ale mecz Łukasza Wełny! Zaliczył pięć wybryków

Miał na koncie dwa maksy i partię skończoną nawet po piętnastej lotce.



Piotr Wójcik dzięki trzem zwycięstwom utrzymał prowadzenie w II lidze.

Choć jego rywal Stanisław Bezak, zdołał mu urwać jednego seta, to sklasyfikowany dużo niżej w tabeli I ligi Łukasz Wełna nie dał się pokonać wiceliderowi rozgrywek.

LSDD1 (Best of 3 sets, Best of 5 legs)

Stanisław Bezak – Sebastian Warchoł 3:0, 3:0 (Bezak HF133); Michał Sanecki – Dariusz Kopacz 3:0 3:1 (Sanecki 18L); Wojciech Cnota – Dominik Myszkowski 3:0, 2:3, 3:1; Sławomir Parkitny – Paweł Bezak 3:2, 3:0 (Parkitny HF130); Wojciech Galbarczyk – Piotr Żabicki 1:3, 0:3 (Żabicki HF140); Sławomir Strzępek – Łukasz Wełna 3:0, 3:1 (Strzępek HF105); S. Bezak – Kopacz 3:0, 3:0; Parkitny – Myszkowski 3:0, 3:1; S. Bezak – Strzępek 3:1, 3:0; Parkitny – Cnota 3:1, 3:0, S. Bezak – Wełna 0:3, 3:1, 3:0 (Wełna 2x180, 15L, 17L, 18L); Galbarczyk – Strzępek 1:3, 1:3; Cnota – P. Bezak 1:3, 2:3 (Cnota HF116); Żabicki – Strzępek 3:2, 1:3, 3:0 (Strzępek 2x180, 16L); P. Bezak – Strzępek 3:0, 0:3, 3:2 (Bezak 180); Sanecki – Parkitny 3:0, 1:3, 3:1 (Sanecki 18L, Parkitny 180); Parkitny – Strzępek 3:0, 2:3, 3:1 (Parkitny 171).

LSDD2 (Best of 10 legs)

Rafał Kycia – Paweł Żurek 6:1; Michał Andreasik – Sławomir Łakomy 6:3; Franciszek Kukiełka – Jacek Przywara 6:0 (Kukiełka 171); Michał Chmielewski – Piotr Wójcik 1:6 (Piotrek 171); Marcin Żuber – Michał Chmielewski 6:1; Tomasz Hołda – Andreasik 6:2 (Hołda 180, Andreasik 180); Kycia – Hołda 4:6 (Hołda 180); Łakomy – Hołda 0:6; Andreasik – Pachoł 5:5; Kycia – Kukiełka 0:6; Łakomy – Pachoł 2:6 (Łakomy HF140); Kycia – Przywara 6:3; Kukiełka – Żuber 6:3; Wójcik – Żuber 6:3; Andreasik – Kycia 6:1 (Andreasik 2x180); Wójcik – Andreasik 6:2.

LSDD3 (Best of 10 legs)

Kamil Łapa – Krzysztof Mastej 5:5; Wojciech Górka – Paweł Bartkowicz 6:0; Dariusz Jezuit – Wojciech Górka 3:6; Jacek Kiełbasa – Krzysztof Skopek 5:5 (Krzysiek 180); Radosław Homik – Maciej Poprawa 6:2; Piotr Reguła – Bartosz Marć 6:1; Paweł Grych – Kiełbasa 5:5 (Grych 2x171); Mastej – Skopek 6:4 (Skopek HF130); Homik – Marć 6:1; Bartkowicz – Mastej 0:6 Kiełbasa – Reguła 5:5; Mastej – Poprawa 6:1; Jezuit – Grych 3:6; Reguła – Łapa 6:3; Skopek – Bartkowicz 6:1; Łapa – Kiełbasa 3:6; Jezuit – Mastej 4:6; Grych – Homik 0:6 (Homik 180); Mastej – Kiełbasa 6:3.

LSDD 4 (Best od 10 legs)

Wybrane ciekawsze wyniki: Dominik Kozioł – Dawid Dzik 6:1; Kozioł – Marek Stasiowski 6:0; Kozioł – Lucjan Wójtowicz 6:1; Kozioł – Lucjan Wójtowicz 6:1; Kozioł – Dawid Świątek 6:4; Kozioł – Robert Baniak 6:4; Kamil Myszkowski – Wiktor Strzępka 0:6; Kacper Ćwik – Strzępka 6:3; Stanisław Sowa – Stasiowski 6:2; Krzysztof Kielur – Sowa 0:6 (Sowa 17L), Dzik – Stasiowski 5:5, Wojciech Białogłowicz – Bartosz Białogłowicz 5:5, Bartosz Kamiński – W. Białogłowicz 5:5.

JAG

LSDD 1

1	S. Parkitny	7	12	+25
2	S. Bezak	6	10	+21
3	M. Sanecki	5	10	+19
4	P. Bezak	6	10	+6
5	S. Strzępek	8	6	-3
6	W. Cnota	6	6	-4
7	P. Żabicki	4	4	+1
8	W. Galbarczyk	3	2	-4
9	Ł. Wełna	4	2	-6
10	D. Kopacz	6	2	-25
11	D. Myszkowski	4	0	-12
12	S. Warchoł	5	0	-18

LSDD 2

1	P. Wójcik	7	19	+19
2	T. Hołda	6	18	+25
3	M. Andreasik	9	16	+10
4	F. Kukiełka	7	15	+20
5	P. Pachoł	7	13	+7
6	R. Kycia	7	7	-10
7	S. Łakomy	5	4	-10
8	J. Przywara	7	4	-13
9	M. Żuber	4	3	-3
10	M. Chmielewski	6	3	-20
11	P. Żurek	5	0	-25
12	M. Żydowski	0	0	0

LSDD 4

1	D. Kozioł	8	24	+36
2	W. Strzępka	11	23	+29
3	S. Sowa	7	19	+28
4	K. Ćwik	8	18	+20
5	A. Buczyński	12	16	-14
6	W. Białogłowicz	8	14	+6
7	D. Świątek	8	13	+13
8	T. Rakoczy	4	12	+17
9	P. Hals	5	10	+14
10	Ł. Klofas	4	10	+14
11	Sz. Golec	7	10	-4
12	A. Szatkowski	3	9	+11
13	B. Kamiński	3	7	+7
14	B. Białogłowicz	5	7	-2
15	L. Wójtowicz	5	6	-6
16	K. Kielur	7	6	-12
17	R. Baniak	9	6	-18
18	M. Stasiowski	6	4	-13
19	Sz. Bryk	7	3	-28
20	D. Dzik	4	1	-15
21	M. Augustyński	4	0	-17
22	J. Raś	5	0	-22
23	K. Myszkowski	5	0	-22
24	M. Kania	5	0	-23
25	K. Tabor	0	0	0

LSDD 3

1	W. Górka	8	21	+31
2	K. Mastej	12	18	+1
3	R. Homik	6	16	+19
4	K. Skopek	7	13	+12
5	P. Reguła	8	13	+5
6	P. Grych	7	11	+5
7	J. Kiełbasa	7	9	-3
8	K. Łapa	4	4	-3
9	B. Marć	3	3	-7
10	M. Poprawa	5	3	-13
11	D. Jezuit	5	0	-18
12	P. Bartkowicz	6	0	-29
13	J. Bizoń	0	0	0

Piłkarska Liga Halowa Firm Dębickich

Tabor lepszy od Anturji, bo strzelił więcej goli

Do końca ważyły się losy drugiego i trzeciego miejsca w grupie mistrzowskiej.

Anturja, dzięki czterem punktom zdobytym w ostatniej rundzie zrównała się pod tym względem z Taborem. O tym, kto zostanie wicemistrzem, musiały więc decydować inne przesłanki. W bezpośrednich meczach i różnicy bramek był idealny remis, dopiero więc większa liczba strzelonych goli zadecydowała o tym, że to Tabor zajął drugie miejsce w tabeli.

Grupa A:

Olimp – Tabor 5:4

Bramki: Florian, Maruszak, Mitek, Barycza, Khoptovyj – M. Stefanik, A. Mazur.

Anturja – Hos-Pol 7:4

Ziaja 5, Szalwa 2 – Wójtowicz 2, K. Mazur, Kowalski.

Tabor – Herkules 1:6

M. Stefanik – Pasiecznik 2, Dmuchała, Królikowski, Wolak, Panek.

Hos-Pol – Degum 3:4

Kowalski 2, Wójtowicz – Lipczyński, Lubiński, Wolański, Pyrdek.

Olimp – Anturja 1:1

Sąsiadek – Ziaja.

Herkules – Degum 1:5

Pasiecznik – Pyrdek 2, Wolański, Kalita, Pieczara.

Najlepsi strzelcy: 36 – Marcin Stefanik, 30 – Łukasz Stefanik (obaj Tabor), 23 – Dariusz Kantor (Olimp), Filip Królikowski (Herkules), 21 – Bogusław Majewski (Anturja), 20 – Łukasz Kowalski (Hos-Pol), 19 – Tomasz Barycza (Olimp), Janusz Wolański (Degum), Bartosz Wójtowicz (Hos-Pol), 16 – Bartłomiej Ryński (Borowiec), Cyprian Ziaja (Anturja).

Grupa B

PSP – Weldon 5:2

Bramki: Maniecki 4, Kucharski – Pajor, Ciołek.

Bio Actiw – Volt Amper 9:2

Jarosz 5, Grych 3, Bańkowski – Dziedzic, Radoń.

Weldon – Igloocar 4:4

Kopera 2, Pajor, Krzystyniak – Wielgus 2, Łukaszewski, Roch.

Bio Actiw – PSP 3:4

Jarosz 2, Podlasek – Małek 2, Kucharski, Czechura.

Najlepsi strzelcy: 51 – Maciej Jarosz (Bio Actiw), 26 – Krystian Maniecki (PSP), 22 – Filip Kucharski (PSP), Kornel Madejski (T. Logistyka), 17 – Marcin Cebulak (Weldon), 14 – Norbert Małek (PSP), 13 – Grzegorz Pajor (Weldon).

JAG

1	Olimp	25	68	118-31
2	Tabor	25	55	115-66
3	Anturja	25	55	103-54
4	Degum	25	45	81-64
5	Hos-Pol	25	43	95-75
6	Herkules	25	42	83-60
7	Painpol	25	36	68-71
8	Borowiec	25	34	69-68
9	Grupa EPX	25	31	71-104
10	T. Logistyka	25	45	104-62
11	Bio Actiw	25	41	94-58
12	PSP	25	40	97-75
13	Volt Amper	25	34	70-77
14	U. Logitics	25	29	76-98
15	Weldon	25	24	73-117
16	Seger-Handl.	25	20	65-125
17	Igloocar	25	17	63-105

Reklama

Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu

posiada w sprzedaży:

kokoszki i koguty różnokolorowe 18-tygodniowe

Przy zakupie powyżej 100 szt. dowóz gratis.

W sprzedaży duże jaja kremowe, wiejskie.



W sprzedaży pasza.

Zapraszamy codziennie w godz. 8.00-16.00,
Zdziarzec 119/k. kółka rolniczego.
Tel. 14 681 13 53, 602 817 064.

eprasa.pl bb348123c5

IV liga

Obie drużyny o bramkę gorsze

Okazji do zdobycia gola nie brakowało, ale do bramki piłka wpadła tylko raz.



Legion (czarne stroje) tym razem okazał się o jednego gola gorszy od beniaminka z Czeluśnicy.

Karpaty Krosno – Igloopol Dębica 1:0 (1:0)

1:0 Radulj 49.

Igloopol: Potański – Pawłowski, Kozłowski, Buczek, Bajorek (55 Ciskał) – Pieniążek (23 Szewc), Mucha, Majka, Kurek (35 Leśniak), Cyganowski (87 Muniak) – Smoła (90 Marszalik).

Czerwona kartka: Potański (20).

Igloopol rozpoczął też mecz od mocnego uderzenia. Już w 2. min Frydrych musiał bronić mocny strzał Bartosza Bajorka z 16 m. W odpowiedzi tuż nad bramką strzeżoną przez Filipa Potańskiego uderzał Smoleń. Przed feralną 20. minutą bramkarz gości poradził sobie jeszcze ze strzałem Radulja.

Niestety chwilę później nie było go już na boisku. Sędzia musiał mu pokazać czerwoną kartkę za faul na wychodzącym na czystą pozycję Jimenezie, który po podaniu Króla uciekł defensorom Morsów. To sprawiło, że za zawodnika z pola wszedł Bartłomiej Szewc, a Igloopol przez 70 minut grał w dziesiątkę.

Przewagę jednego zawodnika gospodarze wykorzystali na początku drugiej połowy spotkania. Drogę do bramki Raduljowi otworzyło fenomenalne zagranie piętką w wykonaniu Gierlasińskiego i bezpośrednie podanie niemal z linii końcowej Paczkowskiego.

Legion – Czeluśnica 1:2 (1:1)

0:1 Sęp (13), 1:1 Chmura (30), 1:2 Kalinin (89-k.)

Legion: Stachnik – Remut, Rudny (73 S. Kędzior), Zygmunt, Nytko, Manzo, Nazarenko (60 Syguła), Mazur, Stróżik (81 D. Kędzior), Cichoń (81 Buras), Chmura (74 Urban).

Żółte kartki: Mazur, Syguła, S. Kędzior.

Goście przyjechali do Pilzna napędzeni zwycięstwem odniesionym tydzień wcześniej w spotkaniu z trzecim w tabeli Izolatorem. Mieli też nadzieję na to, że zrewanżują się Legionowi, z którym jesienią przegrali u siebie aż 0:5.

Choć w pierwszej połowie grali pod wiatr, to stworzyli więcej sytuacji bramkowych od gospodarzy. Jedną z nich wykorzystali, kiedy piłka trafiła do stojącego przy słupku Sępa, a ten dostawił tylko nogę i wepchnął ją do siatki. Gospodarze doprowadzili do wyrównania po upływie pół godziny gry, a trafienie na swoim koncie zapisał Miłosz Chmura. Legion nie zdobył nawet punktu bo w 89. minucie z rzutu karnego Aleksandra Stachnika pokonał Kalinin.

W sobotę 21 marca o godz. 15:00 Igloopol zagra u siebie ze Stalą Łańcut. Tego samego dnia Legion uda się na mecz do Jasła. Pojedynek z Czarnymi rozpocznie się o 15:30.

JAG

1	JKS	19	51	58-15
2	Cosmos	19	41	47-21
3	Izolator	19	40	45-24
4	Stal Ł.	19	40	39-23
5	Karpaty	19	36	43-24
6	**Igloopol**	**19**	**36**	**33-17**
7	**Legion**	**19**	**25**	**24-26**
8	Ekoball	19	25	24-29
9	Wiązownica	19	25	32-32
10	Polonia	19	24	26-31
11	Sokół	19	24	35-34
12	Czarni	19	24	27-30
13	Czeluśnica	19	22	26-54
14	Stal G.	19	18	19-40
15	Łowisko	19	17	28-39
16	Błękitni	19	14	25-47
17	Wisłok	19	13	19-35
18	Błażowianka	19	9	25-54

Brasilian Jiu-Jitsu

Dziewięć medali Fight Sports Dębica to powód do dumy dla klubu

Nasi zawodnicy zdobyli je w turnieju Grand Prix Polski BJJ w Mińsku Mazowieckim.



Ekipa Fight Sports Dębica pokazała klasę w Mińsku Mazowieckim.

– Pokazali ogromne serce do walki i wysoki poziom sportowy. Widać było efekty wielu miesięcy ciężkiej pracy na macie – mówi trener Jakub Cichoń.

Dodaje, że dziewięć medali zdobytych w tak mocno obsadzonym turnieju pokazuje, że FightSports Dębica konsekwentnie rozwija się jako drużyna, a zawodnicy z tego klubu potrafią skutecznie rywalizować z najlepszymi. Za każdym sukcesem stoi nie tylko praca zawodników, ale też wsparcie trenerów, rodziców i klubowej społeczności.

Złote medale wywalczyli: Oliwia Gazda (junior +65 kg), Michał Cichoń (młodzicy – 55 kg), Adam Żmuda (purpurowy masters – 70 kg). Ze srebrnymi wrócili: Alicja Cichoń (adult biały – 74 kg) i Nadia Kania (U8 – 29 kg). Po brązowe zaś sięgnęli: Julia Rosiak (junior młodszy – 66 kg), Kostiantyn Boreiko (U8 – 26 kg), Aleksander Szustkiewicz (U10 – 27 kg), Konstanty Cichowski-Gałka (U8 – 29 kg).

JAG

Dębicka Liga Squasha Fun&Sport

Druga runda za nami

W klasyfikacji generalnej prowadzą ex-aequo Tomasz Dąbrowski i Szymon Nesteruk.

Pełne zaangażowanie zawodników sprawiło, że o końcowych rozstrzygnięciach w wielu przypadkach decydowały detale i pojedyncze sety. Mecze obfitowały w długie wymiany, tie-breaki i zwroty akcji, a różnice punktowe w tabelach potwierdzają, jak zacięta była walka o zwycięstwa, awanse i utrzymanie w poszczególnych grupach.

W drugiej rundzie najlepsi w grupach okazali się: Szymon Nesteruk (gr. 1), Arkadiusz Wojna (gr. 2), Mariusz Tarczoń (gr. 3)

Bezpośredni awans do grupy 1 wywalczyli Arkadiusz Wojna i Filip Krzysztoforski. Do grupy 2 natomiast Mariusz Tarczoń i Jakub Rusek. Spadek do grupy 2 zanotowali Tomasz Kwiatkowski i Mateusz Barnaś, natomiast do grupy 3 Wiktoria Jabłońska i Jacek Szebla.

W meczach barażowych Albert Lech pokonał Łukasza Czudeckiego 3:1 i zapewnił sobie awans do grupy 1. Z kolei Krystian Stelmach po zwycięstwie z Piotrem Koziołem 3:2 zajmie jego miejsce w grupie 2.

Czołówka klasyfikacji generalnej przedstawia się następująco:

1. Tomasz Dąbrowski i Szymon Nesteruk – 198 pkt.
3. Sławomir Górny i Sebastian Szymański – 191 pkt.
5. Olaf Pieprzak – 188 pkt,
6. Piotr Curyło – 186 pkt,
7. Łukasz Czudecki – 184 pkt,
8. Mateusz Barnaś – 179 pkt
9. Tomasz Kwiatkowski i Filip Krzysztoforski – 178 pkt.

Tak niewielkie różnice punktowe sprawiają, że ostatnia trzecia runda, która potrwa do 26 kwietnia będzie bardzo emocjonująca. To właśnie ona zdecyduje o tym, kto zostanie mistrzem Dębickiej Ligi Squsha Fun&Sport.

JAG

MASZ PROBLEM POTRZEBUJESZ POMOCY

Nasi dziennikarze czekają na Twoje zgłoszenie


majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87


krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87


grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80


ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

eprasa.pl bb348123c5

III liga

Kibice Wisłoki doczekali się

Od 26 września biało-zieloni nie mogli wygrać meczu na Parkowej.



Jakub Bator przerwał złą passę Wisłoki u siebie. (fot. Zuzanna Stanoch)

Wisłoka – Świdniczanka 1:0 (0:0)
1:0 Bator (66).

Wisłoka: Sokół – Czernysz, Bogacz, Paśko, M. Wollny – Kieraś, Łanucha (83 Fedan), Żmuda (76 Feret) – Bator (76 Żelich), Maik (66 Pranica), Kulon (76 Czuchra).

Żółta kartka: Czernysz.

W 10. kolejce rundy jesiennej na stadion Wisłoki przyjechała Pogoń-Sokół Lubaczów. Jedynego gola z rzutu karnego strzelił tej drużynie Jakub Bator. Ten sam zawodnik dał zwycięstwo swojej drużynie w meczu ze Świdniczanką 14 marca. I aż trudno uwierzyć, że było to pierwsze zwycięstwo ekipy z Dębicy na własnym stadionie od wygranej z Pogonią. W międzyczasie biało-zieloni zarobili co prawda trzy punkty za mecz ze Stalą Kraśnik, ale był to walkower, bo rywale na Parkową nie przyjechali.

Mecz ze Świdniczanką rozpoczął się od mocnego uderzenia gości. Już w 2 minucie bliski pokonania Pawła Sokoła był Białek. To była jednak ich jedyna okazja do zdobycia gola w tych zawodach. Odpowiedź Wisłoki była bardzo szybka. Dominik Kulon strzelał z bliska, ale obrońca gości zdążył zatrzymać piłkę na linii bramkowej.

Golkiper Świdniczanki miał pełne ręce roboty, ale mimo okazji, które mieli Kacper Maik i główkujący obok bramki Kulon, przed przerwą zachował czyste konto. Po zmianie stron znów próbował zaskoczyć go Maik, ale i tym razem Shpakivskyy był górą. Przy kolejnej okazji wspomógł go zaś obrońca.

Aż przyszła 66. minuta. Futbolówkę z rogu wrzucił Damian Łanucha, goście wybili ją przed pole karne, ale ta po główce Jarosława Czernysza wróciła w obręb szesnastki. Kolejne wybicie Świdniczan też nie przyniosło efektu, bo tym razem to Sebastian Kieraś dograł ją do Kulona, który uderzył po długim rogu. Tym strzałem zapewnił gospodarzom trzy punkty.

W środę 18 marca o godz. 18:00 biało-zieloni rozegrają na własnym stadionie zaległe spotkanie z rezerwami Cracovii. W sobotę zaś również na Parkowej podejmować będą o godz. 15:00 Naprzód Jędrzejów. W pierwszej rundzie z obydwoma drużynami zremisowali. Z Cracovią 1:1, a z Naprzodem 3:3.

JAG

1	KSZO	22	48	46-18
2	Avia	22	47	55-26
3	Chełmianka	22	45	37-21
4	Star	22	43	36-20
5	Wiślanie	22	40	43-34
6	Korona II	22	36	43-37
7	Siarka	22	35	45-31
8	Pogoń-Sokół	22	34	41-29
9	Podlasie	22	33	35-33
10	**Wisłoka**	**22**	**30**	**24-20**
11	Wisła II	22	28	45-42
12	Czarni	22	27	35-35
13	Naprzód	21	22	28-39
14	Cracovia II	21	22	25-43
15	Stal	22	19	28-39
16	Sokół	22	15	21-43
17	Świdniczanka	22	15	26-50
18	Sparta	22	7	20-72

Bilardowa Liga Firm

Po trzech kolejkach nowy lider

W meczu na szczycie Seger okazał się lepszy od Pino. Ekipy zamieniły się miejscami w tabeli.

Aż trzy spotkania w trzeciej rundzie kończyły się remisami. Pierwsze punkty zdobyły dzięki temu GC Projekt i Urząd Skarbowy.

Poradnia Wenancjusz Matysek - GC-Projekt 2:2
8 bil: Anna Orzech - Kamil Czuchra 2-3
8 bil: Maciej Auguścik - Janusz Saganowski 3-0
9 bil: Wenancjusz Matysek - Grzegorz Cieślikowski 4-2
Debel: Orzech/Matysek - Saganowski/Czuchra 2-3

Darco - El-Optico 0:4
8 bil: Grzegorz Szczerbiński - Krzysztof Dąbrowski 0-3
8 bil: Kamil Depowski - Mateusz Kędzior 0-3
9 bil: Paweł Kopera - Marek Cieśla 0-4
Debel: Kopera/Depowski - Kędzior/Dąbrowski 0-3

Pino - Seger 1:3
8 bil: Kacper Lenard - Jakub Guziec 1-3
8 bil: Paweł Szeliga - Rafael Wodzisz 2-3
9 bil: Piotr Kędzior - Robert Dziedzic 4-2
Debel: Kędzior/Szeliga - Guziec/Wodzisz 1-3

Galicja - Kos 2:2
8 bil: Rafał Wajs - Wojciech Zych 0-3
8 bil: Ewa Bochenek - Michał Krysiak 3-1
9 bil: Jacek Bieszczad - Robert Ochał 4-2
Debel: Bochenek/Bieszczad - Zych/Krysiak 0-3

U. Skarbowy - Girit Group 2:2
8 bil: Mariusz Bil - Piotr Madura 1-3
8 bil: Piotr Żak - Michał Rodzoń 3-2
9 bil: Andrzej Kozioł - Ryszard Konieczny 2-4
Debel: Bil/Żak - Rodzoń/Konieczny 3-2

JAG

1	Seger	3	6	35-15
2	El Optioco	3	5	32-16
3	Pino	3	4	32-18
4	Poradnia	3	3	29-23
5	Kos	3	3	25-23
6	Girit Group	3	3	26-29
7	Kesto	3	2	17-19
8	Galicja	3	2	16-18
9	U. Skarbowy	3	0	23-35
10	GC-Projekt	3	0	19-32
11	Darco	3	0	3-26

V liga

Pierwsze zwycięstwo Żyrakowa w sezonie

Pod wodzą nowego trenera Piotra Mikulskiego Żyrakowianie zaczynają odrabianie strat.



W derbach powiatu Kamieniarz lepszy od Chemika. (fot. Daria Misiaszek)

Żyraków - Dromader Chrząstów 2:1 (0:0)

Bramki: K. Rokita (60-k.), D. Rokita (77) - Mikiera (89).

Żyraków: Żurek - Kujawski, Rymut, Jaszcz, Dziedzic, K. Rokita (80 Grych), D. Rokita, Węgrzyn, Szczędor, Kaczor (46 Kalita), Pisarek (90 Czerwiec).

Wynik otworzył w 60. minucie Kamil Rokita, który wykorzystał rzut karny podyktowany za faul na koledze z drużyny. Kwadrans później kapitalnym rajdem popisał się Kacper Dziedzic, minął kilku rywali, dograł piłkę do Dawida Rokity, a ten podwyższył prowadzenie. W końcówce goście co prawda zaliczyli trafienie, ale trzy punkty zostały w Żyrakowie. W tym momencie do bezpiecznego miejsca drużyna ta traci jednak 14 oczek.

Lechia Sędziszów Małopolski - Igloopol II Dębica 1:1 (0:1)

Bramki: Iwański (15) - Pyrdek (8).

Igloopol: Szewc - Ciskał, Iwański, Kurowski, Bakowski, Susz, Marszalik, Tomaszewski, Tarała, Ryzner, Muniak oraz Sz. Kożuchowski, Wojciechowski, Tutak, Ciebiera, Małozięć.

Kamieniarz Golemki - Chemik Pustków 4:0 (1:0)

Bramki: Szerszeń 2, Pociask 2.

To pierwsze dwa trafienia Kacpra Pociaska w nowej drużynie.

Pustków - Brzostowianka 2:0 (0:0)

Bramki: M. Struzik, Strzałka

Stara Jastrząbka/Róża - Smoczanka Mielec 1:1 (0:0)

Bramki: Szewczyk – Myjak.

Pozostałe wyniki:

Sokół II Kolbuszowa Dolna - Radomyślanka 1:4

Stal II Mielec - Kolbuszowianka 3:2

Victoria Czermin - Piast Wadowice Górne 1:0

JAG

1	Radomyślanka	16	36	60-16
2	Smoczanka	16	31	43-21
3	**Kamieniarz**	**16**	**29**	**46-29**
4	Sokół II	16	27	37-25
5	**Chemik**	**16**	**26**	**27-17**
6	Stal II	16	26	27-27
7	Victoria	16	25	26-33
8	**St. Jastrząbka**	**16**	**23**	**32-30**
9	**Igloopol II**	**16**	**23**	**34-25**
10	**Pustków**	**16**	**20**	**33-37**
11	Lechia	16	20	39-36
12	Kolbuszowianka	16	19	39-38
13	**Brzostowianka**	**16**	**19**	**39-42**
14	Dromader	16	18	23-52
15	Piast	16	12	19-45
16	**Żyraków**	**16**	**5**	**11-62**

Obserwator lokalny
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agata Pajura, tel. 607 434 912
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8[00]-15[00]; śr., czw., pt. 8[30]-15[30]

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

eprasa.pl bb348123c5

Wcale nie na marginesie

Nawet nie było się jak pokłócić



Agnieszka Majba-Pochwat

Mieszkam na wsi, daleko od głównej szosy, ale jednak przy asfaltówce, która w pewnym momencie zmienia się w polną drogę wiodącą wprost do Wisłoki. Okolica ładna, zabudowa mało gęsta, a im bliżej rzeki, tym bardziej zanikająca. Pewnie z tego powodu tę właśnie drogę upodobali sobie amatorzy jazdy na szybkich crossowych motocyklach. W dzień powszedni jest spokój, ale niech no tylko przyjdzie weekend, a pod oknami co rusz rozlega się ryk pędzących maszyn. Wiadomo, że dla mnie i moich sąsiadów pewnie też, nie są to miłe odgłosy. Od razu wyobrażam też sobie, że nagle na drodze pojawia się dziecko (a mamy dzieci sporo w najbliższej okolicy), kot czy inne żywe stworzenie. Jak taki rozpędzony na motocyklu zdoła zahamować? No, nie ma szans! I nieszczęście gotowe.

W poprzedni weekend nie wytrzymałam. Kiedy kawalkada crossów wyjących jak kawaleria szatana przeleciała mi pod oknami po raz kolejny, powiedziałam: dość!

Nie namyślając się długo, tak jak stałam, wybiegłam na drogę gotowa powstrzymać motocyklistów. Plan był raczej luźny, a właściwie żaden, bo nie zastanowiłam się w ogóle, co zrobię, jeśli panowie na jednośladach zignorują moje machanie rękami na środku drogi.

Długo nie czekałam, by usłyszeć warkot zbliżającej się maszyny. Nadjeżdżał taki jeden, co to chwilę wcześniej przed moim płotem wyczyniał popisy na jednym kole.

Wystawiłam przed siebie dłonie jak tarczę, zaparłam się nogami i stoję. Zatrzymał się i on. No i wtedy mi się ulało: że hałas, że niebezpieczeństwo i że policję wezwę zaraz, jak się te dzikie rajdy nie skończą, od których głowa boli, a wieś spokojna i wesoła zamienia się w wyścigowy tor. Że ja mam dość, protestuję, nie życzę sobie itp, itd. Miałam tej przemowy w zanadrzu jeszcze trochę, ale kiedy przerwałam dla zaczerpnięcia tchu usłyszałam: oczywiście, ma pani rację, doskonale panią rozumiem. Dotarło, przekażę kolegom.

Aż mnie zamurowało. Rzuciłam tylko: to na razie i wróciłam do domu. Takiego obrotu sprawy nie przewidziałam. I rzeczywiście chyba dotarło, bo od tamtej pory cicho.

majba@ol.com.pl

Obserwatorium

– Lubię Cię jakoś przewrotnie... Męczący niezmiernie, pyszny niebotycznie, arogancki do granic możliwości, ale jakoś przewrotnie Cię mimo wszystko lubię i w jakimś sensie szanuję. Może kiedyś Bóg się ulituje i zdejmie z twych barków ten ciężar nieomylności. Bycie Alfą i Omegą tyle lat musi się mocno odbijać na codziennym życiu – takie wyznanie na profilu Wojciecha Staniszewskiego, byłego burmistrza Brzostku, popełnił starosta Piotr Chęciek.

– Od lat cechuje nas odwzajemnianie uczuć i to w tej naszej znajomości jest doprawdy wyjątkowe. Jesteś uroczo wstydliwy, skromny, wycofany, powściągliwy w ocenach i nieskory do słownych awantur. Nikt tyle ścierpieć nie potrafi, co Ty. Jak Ty to robisz „ptaszynko", pozostaje dla mnie ciągle niezgłębioną tajemnicą... – odwzajemnił ten wylew uczuć Wojciech Staniszewski.

Piękna to miłość. Taka męska i szorstka, ale twarda jak kostka brukowa, którą starosta na ulicy Słonecznej w Brzostku obiecał położyć.

Wójt Adam Pieniążek albo brodę zapuszcza, albo mu się maszynka zapodziała. W każdym razie zarost na jego twarzy się pojawił i coraz więcej wspólnego ze swoim zastępcą Dominikiem Malinowskim mieć zaczyna. Jak jeszcze Grzegorz Skrzypek zarośnie, to będą musieli barbera w urzędzie zatrudnić.

Reklama





Reklama



Reklama







eprasa.pl bb348123c5